



Nowy nabytek Polskich Linii Lotniczych

LOT coraz szybszy



Odrzutowiec Embraer ERJ-145 jest samolotem przeznaczonym do obsługi połączeń regionalnych Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj w Wilnie po raz pierwszy wylądował odrzutowiec pasażerski Embraer ERJ-145. Dotychczas na trasie Wilno-Warszawa królował niepodzielnie turbośmigłowiec ATR-75, którym podróż trwała prawie półtorej godziny. Nowicjusz pokonał trasę o 25 minut szybciej. Cena biletu - 150 USD - nie wzrosła.

- Ten odrzutowiec produkcji brazylijskiej jest nowością w przemyśle samolotowym i zrobił prawdziwą furorę na świecie. W Stanach Zjednoczonych i Europie sprzedano 450 sztuk maszyn tego typu.

- Polskie Linie Lotnicze zamówiły 6 Embraer'ów. Trzy już służą w barwach LOT-u. Wartość kontraktu wynosi ponad 100 mln USD. W planach jest zakup kolejnych sześciu odrzutowców. LOT jest pierwszym użytkownikiem tego typu samolotów w Europie Środkowej i Wschodniej - powiedział Tadeusz Hajs,

dyrektor przedstawicielstwa LOT-u w Wilnie.

Embraer ERJ-145 jest samolotem przeznaczonym do obsługi połączeń regionalnych, czyli na dystansie krótkie i średnie. Poza Wilnem, samoloty tego typu są wykorzystywane na trasach do Niemiec, Szwajcarii i krajów skandynawskich.

Popularne małe odrzutowce

Samoloty nie mogą latać puste. Raczej mogą, ale to się nie opłaca. Jak powiedział dyrektor przedstawicielstwa, trasa Wilno-Warszawa nie jest stratną jeżeli leci 20 pasażerów. Embraer zabiera na pokład 50 osób, czyli jest na taką trasę w sam raz.

- Kryzys gospodarczy odczuliśmy tak, jak i wszyscy. W II kwartale zeszłego roku takie tapnięcie odczuliśmy najbardziej. Na Litwie zmniejszyła się liczba pasażerów o 30 proc. W Rosji jest jeszcze gorzej - spadek 50 proc.

Teraz sytuacja się normalizuje. Ubiegły rok, mimo wszystko, zakończyliśmy z dodatnim saldem - powiedział dyrektor przedstawicielstwa.

Charakterystyczny ogon

Stanisław Koremba, station menager, opowiedział więcej szczegółów o nowym odrzutowcu:

- Mówiąc fachowym językiem, jest to odrzutowy dolnopłat ze skośnym usterzeniem w układzie litery "T". Te piękne małe skrzydła stabilizatora ponad ogonem zostały specjalnie tak wysoko umieszczone, żeby nie trafiać w strefę pracy silników. Dwa silniki Allison są umieszczone w tylnej części kadłuba. Długość samolotu wynosi 29,8 m, rozpiętość skrzydeł 20,04 m. Prędkość przelotowa 833 km/h, zasięg 2444 km, pułap 11 275 m.

(Dokończenie na str. 3)

Z myślą o przyszłym budżecie

Rząd zobowiązał się projekt budżetu roku przyszłego zgłosić Sejmowi do 17 października.

Zatwierdzony plan działań przewiduje, że rząd do 15 marca podejmie decyzję w sprawie narodowych priorytetów, a do 14 kwietnia Ministerstwu Finansów mają być przedstawione przewidywane wskaźniki makroekonomiczne na rok bieżący oraz trzy kolejne

lata, postanowiono na śródownym posiedzeniu rządu.

W podjętej uchwale Fundusz Majątku Państwowego zobowiązany jest do 14 kwietnia poinformować o przewidzianych dochodach z transakcji prywatyzacyjnych roku 2001.

Ministerstwo Gospodarki zobowiązane jest do 28 kwietnia zgłosić rządowi listę proponowanych nowych oraz

kontynuowanych inwestycji. Projekt inwestycji państwowych na trzy kolejne lata ma być zgłoszony rządowi do 5 września.

Ministerstwo Finansów sprecyzowany projekt budżetu 2001 r. oraz program inwestycji państwowych na lata 2001-2003, jak też ostateczną wysokość asygnowań ma zgłosić rządowi do 25 września. (ELTA)

W numerze:

Aktualności

... Królewicz wszedł z ziemskiego padołu 4 marca 1484 roku. Skrupulatni historycy obliczyli, że miał wówczas 20 lat 5 miesięcy i 1 dzień.

str. 4

Prezentacja

Trocki Historyczny Park Narodowy jesienią 1998 roku rozpoczął realizację projektu „Droga Witolda Wielkiego”. Przewiduje on ustawienie 9 rzeźb między Trokami i Starymi Trokami, miasteczkiem, w którym urodził się Witold.



str. 5

Szkolnictwo

Kierownik oświaty rejonu sołecznickiego Antoni Jankowski uważa, że takiego zagmatwania w egzaminach, jakie proponowane są w tym roku, jeszcze nie było.

str. 6

Powroty

Litwa, poza zniemczonym Krajem Kłajpedzkim, była pod względem etnograficznym dość jednolita: w miastach i miasteczkach duży procent ludności stanowili Żydzi, było nieco Rosjan, natomiast Polacy tworzyli jakby dwie duże wyspy: jedna w powiecie poniewieskim, druga spod Kiejdan przez Janów ku Kownu.

str. 8

W przyszłym tygodniu rozstrzygnie się los posła Audriusa Butkevičiusa

„Gorzka pigułka”

Konserwatyści sejmowi będą zmuszeni do „przełknięcia gorzkiej pigułki”, o ile z kolonii przed terminem zwolniony zostanie poseł Audrius Butkevičius.

Jak poinformował Jurgis Razma, kanclerz Sejmu RL, zbieżne jest stanowisko prezydenta i konserwatystów co do ułaskawienia Butkevičiusa.

„Właśnie do sądów należy ostatnie słowo i nie można liczyć na ułaskawienie, jeśli się nie wyraża skruchy”, powiedział Razma.

Butkevičius nie przyznaje się do winy i twierdzi, że został ofiarą politycznego spisku.

Posiedzenie kierowanej przez prezydenta Komisji ds. ułaskawienia, na którym rozpatrzone zostanie prośba Butkevičiusa o ułaskawienie odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Przychylenie się do prośby o ułaskawienie umożliwiłoby Butkevičiusowi kandydowanie w jesiennych wyborach do Sejmu. (BNS)

UAB „Klion” Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 85 21, faks. 61 83 85



AMORTYZATORY

Sentencja dnla

Ci, co znają prawdę, to nie ci sami, co ją kochają. A ci, co ją kochają, to nie ci sami, co się nią rozkoszują.

Konfucjusz



Kalejdoskop aktualności

"Williams" chce mieć pakiet kontrolny

Akcje państwowe spółki "Mažeikių nafta" zostaną przelane na specjalne osobiste konto papierów wartościowych bez możliwości sprzedania bez wcześniejszej zgody spółki USA "Williams International". Gabinet ministrów, realizując umowę z inwestorem strategicznym, w sprawie skrupowania akcji w śróde postanowił zwrócić się do spółki "Mažeikių nafta".

Od jesieni ub. roku "Williams International" posiada 33 % akcji "Mažeikių nafta". Według obowiązujących ustaw ta spółka energetyczna USA swój udział w kapitale akcyjnym "Mažeikių nafta" może zwiększyć do 66 %, ale ogłosiła, że w określonych warunkach może nabyć ich mniej - tyle, żeby w swoich rękach mieć pakiet kontrolny spółki. Własnością rządu obecnie jest 59 % akcji koncernu naftowego.

Decydują pieniądze

Kanclerz sejmowy, konserwatysta Jurgis Razma przypuszcza, że podczas zbliżających się wyborów do rad samorządowych wpływ różnych grup finansowych będzie większy w porównaniu z poprzednimi wyborami.

Kierując się przykładem partii konserwatystów, J. Razma powiedział, że kandydaci tej partii wybierani są na zebraniach oddziałów w tajnym głosowaniu, podając większy niż trzeba spis w porządku alfabetycznym. Jego zdaniem, przy takim sporządzaniu list trudno by było którejś grupie finansowej wpłynąć na partię.

Maleje popyt

W lutym Bank Litewski (BL) rozpowszechnił papiery wartościowe rządu na sumę 370 mln Lt, czyli o 70 mln mniejszą niż w lutym ub. roku, ale o 30 mln większą w porównaniu z tegorocznym styczniem.

W lutym ub. roku papierów wartościowych sprzedano na sumę 440 mln Lt. Wtedy to BL zorganizował 8 aukcji państwowych papierów wartościowych.

Zaminowano konsulat

Wczoraj rano ewakuowano konsulat rosyjski w Kłajpedzie na wiadomość o jego domniemanym zaminowaniu. Informację otrzymano około godz. 9.

Gmach konsulatu w centrum miasta przy ul. K. Donelaitisa sprawdziła policja. Komunikat okazał się fałszywy.

41 osoba otrzyma emeryturę państwową

Rząd postanowił 41 uczestnikom ruchu oporu przyznać emerytury państwowe I stopnia.

Emerytury przyznane zostały zgodnie z listą uczestników zbrojnego oporu - ochotników, przedstawioną przez Centrum Badań Ludobójstwa Mieszkańców Litwy i Ruchu Oporu.

W tym przypadku nie zasięgnięto opinii Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego, jak przewiduje rząd w swej uchwale w celu zapewnienia, że emerytury państwowe nie będą przyznawane osobom, które w latach 1939-1990 uczestniczyły w działalności, skierowanej przeciwko państwu litewskiemu i pracowały w KGB. Emerytury państwowe I stopnia w wysokości 552 Lt 41 osobom będą wypłacane od 1 kwietnia br. Łącznie przyznano 1012 emerytur państwowych I stopnia.

Wystawa w galerii

Jedno z najradośniejszych i najbardziej nieuchronnych wydarzeń roku we wtorek uczciła istniejąca od 9 lat stołeczna galeria sztuki "Vartai".

Z okazji dnia urodzin gospodarzom galerii gratulacje złożyli przedstawiciele Ministerstwa Kultury, wydziału kultury Samorządu Wileńskiego, ambasad zagranicznych. Specjalnymi nagrodami wyróżnieni zostali sponsorzy galerii oraz plastyk roku. W "Vartai" otwarto wystawę prac 24 autorów galerii.

Litewscy artyści w Ameryce

1 marca w Ameryce rozpoczęły się koncerty znanych litewskich śpiewaków Jūditės Leitaitė i Władimira Prudnikowa oraz pianistki Nijolės Ralytės.

Ich organizatorem jest rada ds. kultury Wspólnoty Litwinów USA. Podróż koncertowa potrwa do 2 kwietnia. Przewidziane są koncerty w St. Petersburgu, Los Angeles, Detroit, Chicago, Waszyngtonie, Nowym Jorku oraz innych miastach.

Na Kaziuka już dziś

Tradycyjne święto stolicy - Kaziukowy Kiermasz w Wilnie odbędzie się w dniach 2, 3, 4 i 5 marca.

Na Starówce Kiermasz obejmie skwery ulic Szwarcas, Wielkiej i Zamkowej, Rudnickiej, Szpitalnej, Jatkowej i Dysnos, a także Końskie, Wszystkich Świętych i Karmelitów, plac Ratuszowy.

Kiermasz odbywać się będzie również na Rynku Kalwaryjskim, a w razie potrzeby - na sąsiednim parkingu, jak też pod Hałami i na placu przed centrum handlowym "Aulė" w Fabianiszkach.

Wartości kulturalne

Jeszcze 5 obiektów zaproponowano włączyć do rejestru nieruchomości dóbr kulturalnych Republiki Litewskiej.

Są to młyn wodny we wsi Juodagalviai rejonu ignalińskiego, zespół budynków gorzelnii i browarów w Kłajpedzie, poczta w Ucianie, dworzec kolejowy w rejonie wyłkowyskim, kuźnia i wiatrak z wyposażeniem we wsi Giedraičiai rejonu radziwiłiskiego. (ELTA, BNS)

Komu i jakie zasiłki

Zgodnie z obowiązującym prawem osoby pracujące mają prawo do zasiłków z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy (choroby).

Zasiłek z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy (choroby) przysługuje osobom ubezpieczonym, otrzymującym wynagrodzenie za pracę, pracującym na podstawie umowy o pracę lub członkostwa w instytucjach obieralnych, spółkach gospodarczych, spółkach rolnych lub organizacjach spółdzielczych.

Zasiłek przysługuje, jeśli tymczasowa niezdolność do pracy jest wynikiem choroby, kalektwa (urazu) lub dokończenia kuracji w sanatorium, epidemii, choroby członka rodziny, wymagającego opieki, leczenia w zakładzie protezyjno-ortopedycznym, tymczasowego przeniesienia do innej pracy z powodu gruźlicy lub zakażenia chorobą zakaźną.

Zasiłek wypłaca się, jeśli ubezpieczona osoba zachorowała w okresie pracy lub w ciągu 3 dni kalendarzowych po odejściu

z pracy z własnej woli bądź zwolnienia z prawem otrzymania odprawy, a także wtedy, gdy zostaje przywrócona do pracy przez instytucje rozpatrujące spory o pracę. Dotyczy to również obrażeń, doznanych w czasie dojazdu do miejsca pracy, jeśli za ten czas osoba musiała otrzymać wynagrodzenie za pracę lub odsetki karne czy też rekompensatę za przeniesienie.

Okres wypłacania zasiłku w przypadku choroby lub urazu trwa do przywrócenia zdolności do pracy bądź przyznania inwalidztwa. W przypadku epidemii - przez cały okres usunięcia od pracy. W przypadkach tymczasowego przeniesienia do innej pracy z powodu urazu, choroby zawodowej, gruźlicy lub zakażenia chorobą zakaźną - za cały okres przeniesienia, nie dłużej jednak niż 2 miesiące. W przypadku leczenia w zakładzie protezyjno-ortopedycznym - za cały spędzony w nim czas (włącznie z drogą). W razie opieki nad chorym członkiem rodziny - nie dłużej niż 17

dni kalendarzowych, jeśli pielęgnuje się dziecko w wieku do 14 lat - nie dłużej niż 14 dni kalendarzowych, w przypadku opieki nad dziećmi w wieku do 7 lat przy dowolnej chorobie, i w przypadku dzieci do 14 lat, cierpiących na chorobę onkologiczną lub hematologiczną, po skomplikowanej operacji, urazie bądź poparzeniu, jeśli chory leczony jest w szpitalu - na cały okres pielęgnacji, nie dłuższy jednak niż 122 dni kalendarzowe.

W przypadku samodzielnego leczenia w szpitalu od alkoholizmu, narkomanii czy toksykomanii zasiłek płaci się nie dłużej niż w ciągu 14 dni kalendarzowych roku kalendarzowego. Jeśli tymczasowa niezdolność do pracy jest wynikiem kalektwa (urazu w pracy) bądź choroby zawodowej, przyznanie zasiłku z tytułu tymczasowej niezdolności do pracy reguluje ustawa o ubezpieczeniach społecznych z tytułu nieszczęśliwych wypadków w pracy i chorób zawodowych. (ELTA)

Kampania wyborcza Litewskiego Związku Liberalów w Trokach

Bez krytyki oponentów

- Nie będziemy robili z kampanii wyborczej wielkiego show z fajerwerkami, śpiewami i tłumami widzów, ani też krytykowali inne partie polityczne. Założenia programowe Związku Liberalów będziemy wyjaśniać wyborcom podczas konstruktywnych spotkań, żeby mieszkańcy rejonu mogli nie tylko zapoznać się z planami prac, jakie zostaną wykonane w razie zwycięstwa Związku Liberalów w rejonie trockim, ale również mogli powiedzieć i podpowiedzieć, co trzeba zrobić koniecznie i przy tym, jak najlepiej - mówili wczoraj kandydaci z ramienia LZL do Rady trockiej.

Na nietradycyjną dla regionalnych przedstawicielstw partii konferencję prasową, jaką zorganizował trocki oddział liberalów, przyszli nie tylko dziennikarze, ale również osoby, które interesowała wizja przyszłości rejonu, jaką ma ta partia.

Przed wszystkim konkrety

Przedsiębiorcę z Trok interesowało przede wszystkim, co ewentualni radni mają zrobić dla rozwoju przedsiębiorczości. Pytanie zadawał konkretne: "Ile centów będę musiał zapłacić podatku z każdego zarobionego lita?".

Wiceprezes trockiego oddziału liberalów Zenon Kuzborski wyjaśnił, że samorząd może zwolnić przedsiębiorców od

niektórych podatków. Jako dyrektor samorządowej spółki "Trakų autobusi" ubolewał, że firma dziś takich ulg nie ma, a obecny samorząd nawet nie próbuje poprzez ulgi podatkowe, pomóc przedsiębiorcom w przetrwaniu w dobie recesji gospodarczej.

Kierowniczka Domu Kultury w Trokach Vilija Babarskienė, również startująca w wyborach do Rady miejskiej Trok z listy liberalów Rolandas Paksas, w odpowiedzi na pytanie przedsiębiorcy odrzekła obrazowo: "W ciągu pierwszego roku przedsiębiorcę trzeba hołubić i pomagać mu. Przez drugi - współpracować z nim na zasadzie równości i partnerstwa, a dopiero na trzeci rok można od niego czegoś potrzebować. Mimo że nie jestem ekonomistą, te sprawy są chyba oczywiste dla każdego".

Vilija Babarskienė w polityce jest dopiero od grudnia ubiegłego roku, kiedy w Trokach powstał oddział Litewskiego Związku Liberalów.

- Wcześniej myślałam, że trzeba pracować, chodzić coś załatwiać, żeby przynajmniej nasze dzieci mogły żyć lepiej. Dziś wiem, że trzeba pracować jeszcze więcej, biegać coraz szybciej, a czasami nawet krzyczyć z rozpaczy, żeby przynajmniej nasi wnuki mieli lepszy los. Nie mogę z tym się więcej zgodzić, dlatego startuję w wyborach, bynajmniej

nie dla polityki, a przede wszystkim dla pracy, pracy wykonywanej przez fachowców - powiedziała "Kurierowi" Babarskienė.

Przełamać obojętność

Zdaniem kandydatów LZL do Rady trockiej, najważniejszym zadaniem w tych wyborach, będzie przełamanie obojętności osób, które coraz częściej czują się zawiedzione przez polityków.

- Będziemy starali się wyjaśnić wyborcom, co zamierzamy konkretnego zrobić w ich miejscowościach - wyjaśnił Zenon Kuzborski.

Na konferencji poruszono również sprawy narodowościowe. Wśród 13 kandydatów Związku w rejonie trockim jest sześciu Polaków i tyłuż Litwinów oraz jeden Żyd.

Bez uprzedzeń narodowościowych

Powodem do poruszenia tego tematu była wypowiedź jednego z radnych obecnej kadencji, który miał powiedzieć, że podobnie jak teraz Polacy składają egzamin z języka litewskiego, tak po przyjęciu Polaków do władzy, Litwini będą go składali z polskiego.

Troscy liberalowie nie chcieli poważnie komentować tej wypowiedzi. Zenon Kuzborski powiedział tylko, że im więcej języków człowiek zna, tym lepiej dla niego, ale o tym, jakiego języka się uczyć, każdy powinien przede wszystkim zdecydować sam.

Dyrektor Szkoły Średniej w Połukni Jan Zacharzewski podkreślił, że stosunki narodowościowe w rejonie są dobre. Zaznaczył jednak, że kwestia ta staje się tradycyjnie aktualna przed wyborami.

- Eskalacja tematu stosunków narodowościowych jest tanim chwytem przynoszącym polityczne profity, dlatego często jest eksploatowana w kampaniach wyborczych niektórych polityków i partii - wyjaśnił.

Stanisław Tarasiewicz

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 752495
E-mail: arsviva@post.omnitel.net



HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Nowy nabytek Polskich Linii Lotniczych

LOT coraz szybszy

(Dokończenie ze str. 1)

Obsługa lotniska, a szczególnie bagażowi ("ale system wyładunku!") z wielkim zainteresowaniem oglądali nowiutki odrzutowiec. Załoga samolotu również była zadowolona. Piloci - z bogatego wyposażenia i ergonomicznego rozmieszczenia przyrządów (ludzie, ile tam kolorowych ekraników i pokręteł!), urocze stewardesy - że mały samolot nie jest taki mały. Od podłogi do sufitu jest 1,82 cm, wystarczająco, żeby przejść swobodnie w asymetrycznie podzielonym przedziale - z jednej strony jest jeden rząd foteli, z drugiej dwa.

Każda minuta się liczy

Pierwszym pasażerem, który zszedł po trapie samolotu był Jan Denda z firmy „Gamrat”. Jest on prawdziwym patriotą kraju i twierdzi, że zawsze lata polskimi liniami lotniczymi:

- Kilka razy latałem samolotem ATR-72 i mogę powiedzieć, że nowy samolot jest cichszy, wygodniejszy, ma mniejszą wibrację, no i ... szybciej przyleciałem do Wilna. W biznesie każda minuta się liczy, w tym wypadku wygrałem 25.

Coraz częstszymi pasażerami są tzw. nielegalni emigranci, czyli osoby deportowane. Nowy samolot przywiózł dwóch obywateli Litwy, których wyproszono z Niemiec. "Pracowaliśmy sobie spokojnie, a jakiś Hans nas zaskarżył" - chłopcy byli wściekli - w paszportach mają białe pieczątki bez prawa wstępu na 5 lat do tego kraju.

Najmłodsza flota

Polski przewoźnik legitymuje się najmłodsza flotą powietrzną spośród wszystkich linii lotniczych na świecie. Średni wiek jednego samolotu nie przekracza 4,5 lat. Na trasach krótkich lata 8 samolotów

produkcji francusko-włoskiej ATR-72, średniego zasięgu - 15 maszyn BOEING 737, na trasach dalekich - 5 BOEING 767. Wliczając nabytek 6 brazylijskich odrzutowców - LOT dysponuje 28 samolotami.

LOT dociera obecnie do 52 miast w 33 krajach świata i przewozi rocznie ponad 2.300 tys. pasażerów (w 1999 roku) oraz prawie 31.000 ton ładunków.

Prywatyzacja

20 kwietnia ubiegłego roku Rada Ministrów RP podjęła decyzję o sprzedaży mniejszościowego pakietu akcji LOT-u, jednoosobowej spółki Skarbu Państwa. Nabywcą miał zostać inwestor strategiczny. Do konkursu stanęło 6 linii lotniczych: American Airlines (AA), British Airways (BA), Holenderskie Linie Lotnicze (KLM), Lufthansa (LH), Skandynawskie Linie Lotnicze (SAS) i szwajcarskie - SWISSAIR (SAirGroup - SR). Wygrał SWISSAIR, który rządowi polskiemu złożył najbardziej atrakcyjną ofertę. Szwajcarzy w zamian za 183 mln USD otrzymają 37,6 proc. akcji. 15 proc. przyobiecano pracownikom.

Wirtualne mile

Przejęcie mniejszościowego udziału w PLL LOT przez szwajcarski SAir Group ma m.in. zaowocować gruntowną zmianą programu Voyager, lotowskiej odmiany oferty typu frequent flyer. Mówiąc krótko - za każdy lot klient otrzymuje bonus-punkty, które gromadzą się na jego koncie.

Na razie program Voyager - jeszcze przez kilka miesięcy - pozostanie nie zmieniony. Nadal pasażerowie LOT-u mogą zbierać „wirtualne” mile, aby później wymienić je na jak najbardziej realny bezpłatny bilet.

Chociaż przedstawiciele LOT-u nie chcą na razie ujawnić szczegółów zmian w programie Voyager, można jednak po części je przewidzieć. Niemal na pewno dotychczasowe wirtualne mile zostaną zamienione na prawdziwe, dzięki czemu podróżny za każdy lot będzie otrzymywał inną liczbę mil, a nie - jak dotąd - jednakową w tej samej strefie.

Być może LOT, wzorem partnerów zachodnich, będzie swoim najlepszym klientom oferował dodatkowe usługi, np. priorytet przy rezerwacjach. Nie wykluczone również, że w dalszej perspektywie zdobyte w programie Voyager mile będzie można zamienić nie tylko na bezpłatny bilet, ale i np. na opłacane przez linie lotnicze wczasy.

Pierwszy samolot, pierwsze loty

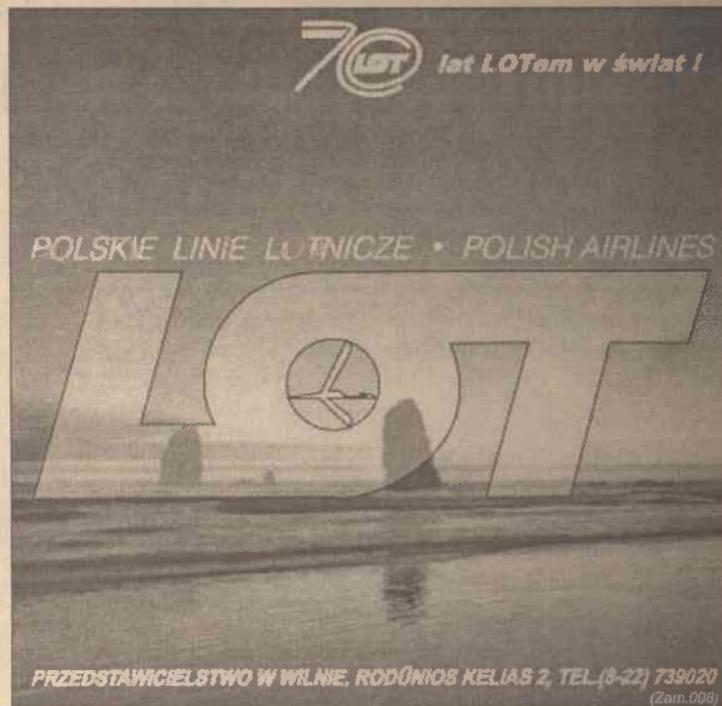
Dzieje polskiego transportu lotniczego sięgają lat dwudziestych tego stulecia, choć pierwsze lotniska w Warszawie, Krakowie, Poznaniu oraz w Lwowie zbudowano już 10 lat wcześniej.

W grudniu 1919 roku zdemontowano w Polsce pierwszy samolot komunikacyjny.

Przewozy lat 20 kształtowały się na poziomie do 16.000 pasażerów rocznie, przy użyciu około 20 samolotów, które obsługiwały 9 miast.

2 stycznia 1929 roku rozpoczęła działalność firma przewozowa "Linje Lotnicze LOT". Pod koniec roku zmieniono nazwę przedsiębiorstwa wprowadzając „Polskie” oraz znak firmowy „Żuraw”. Pierwszy samolot LOT-u zawitał do Wilna w roku 1934, kiedy to wprowadzono nowe połączenie na trasie Warszawa - Wilno - Ryga - Tallinn.

Aleksander Borowik



Uroczystości z okazji Roku Świętego

Dzień Litwy w Rzymie

Wczoraj w Rzymie rozpoczęły się poświęcone Litwie uroczystości z okazji Roku Świętego, informuje Komitet Jubileuszowy Episkopatu Litwy.

Cztery dni w wiecznym mieście - Rzymie spędzi 2000 pątników, przybyłych tu ze wszystkich siedmiu diecezji litewskich, a także księża, biskupi. Do pielgrzymów z Litwy dołączą się także Litwini z Europy i Ameryki. Grupą pątników z USA i Kanady kieruje biskup Paulius Baltakis.

Uczestnicy pielgrzymki będą się modlili w najsłynniejszych bazylikach rzymskich, w których Msze święte celebrować będą litewscy biskupi, odwiedzą drogę dla chrześcijan miejsca. W dniach 2 i 4 marca w rzymskim kościele św. Ignacego odbędą się koncerty chóru młodzieży Archikatedry

Wileńskiej oraz chóru wileńskiego kościoła Wszystkich Świętych.

Głównym dniem pielgrzymki będzie 4 Marca - święto patrona Litwy św. Kazimierza. W rzymskiej bazylice św. Piotra Mszę św. celebrować będą biskupi i księża z Litwy. Odbędzie się nabożeństwo za Litwę, wznoszenie modłów o błogosławieństwo boże w nowym tysiącleciu. Po Mszy św. papież Jan Paweł II specjalną audiencję przeznaczy litewskim pielgrzymom.

W jubileuszowym dla Litwy dniu - Święcie 4 Marca - wezmą udział prezydent Republiki Litewskiej Valdas Adamkus, ambasador Litwy w Stolicy Apostolskiej Kazys Lozoraitis, ambasador Litwy we Włoszech Romanas Podagėlis, przewodniczący Wspólnoty Litwinów Świata Vytautas Kamantas.

(ELTA)

Od poniedziałku do piątku
w godz. 18.20 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,
rozmowy z interesującymi ludźmi



Zdjęcie na pamiątkę na tle charakterystycznego ogona

Fot. Marian Paluszkiewicz

САМАЯ ГОСУДАРСТВЕННАЯ ГАЗЕТА

ПОНЕДЕЛЬНИК
ИРМАДЕНИС

- новости
- политика
- сатира
- программа TV на неделю и многое, многое другое

Открыта газета
"ПОНЕДЕЛЬНИК"
стоит всего **80** центов

Мы хотим, чтобы "Понедельник" стал по карману всем!

Królewicz jest dla Litwy postacią nadzwyczajną

Św. Kazimierz i ocalone „Hymny”

W panteonie świętych królewicz Kazimierz jest dla Litwy postacią nadzwyczajną, bo to patron kraju. A jednocześnie – za sprawą wileńskich „Kaziuków” – najbarwniejszy patron w ogóle.

Nasz krajan Józef Dylkiewicz w wierszu „Wileńskie kiermasze” tak pisal:

Trzy były co roku kiermasze,
pamiętam:
pierwszy, najgłośniejszy – w
Kaziukowe święto,
drugi – na świętego Piotra i
Pawła, na placu,
gdzie „Regina Pacis funda
nos in pace.”
Trzeci, bardziej skromny – na
świętego Jana,
Na którym wyłącznie ziola
sprzedawano.

Zachwycali się, zaklęli w strofy wileńskie „Kaziuki” i patrona Witold Hulewicz, Kazimiera Iłkiewiczówna, Czesław Miłosz... Najprzedniejszych literatów fascynował królewicz Kazimierz, był im źródłem twórczego natchnienia.

A co wniósł do literatury sam królewicz? Ano wniósł. Dowiedziano się o tym po jego śmierci, choć tamte wydarzenie dziś i zostało zapomniane.

... Królewicz zszedł z ziemskiego padółu 4 marca 1484 roku. Skrupulatni historycy obliczyli, że miał wówczas lat 20, pięć miesięcy i 1 dzień. Piszą też, że „był wzrostu średniego, włosów ciemnych, czarniawych oczu, nosa równego, twarzy nadobnej i kształtnej, a cała postać w pięknych formach wyrażała powagę, godność i świętobliwość”. W 1521 r. papież Leon X zaliczył królewicza w poczet świętych. Ale jako że w Rzymie panowała zaraza, zmarł biskup Erazm Ciołek i zginęło wraz z nim pismo papieskie. Dopiero Sykstus V wznowić polecił akt kanonizacyjny i w osobnym piśmie polecił uroczystość nowego patrona w całym Królestwie i Wielkim Księstwie Litewskim i we wszystkich im podwładnych ziemiach obchodzić 4 marca. W 1604 roku papież ogłosił królewicza świętym.

Najstarszy bodajże portret św. Kazimierza znajduje się w Wileńskiej Katedrze. Pod sarkofagiem ze

szczętkami królewicza umieszczono obraz przedstawiający trójreżnego świętego. Jest namalowany na cienkiej desce. W 1838 roku pod srebrną blachą sukienki odkryto napis, który świadczy o tym, że namalowano go około 1521 roku, niezadługo po tym, gdy Leon X zaliczył królewicza w poczet świętych. A tak fascynująca trzecia ręka na obrazie? Ponoć malarz chciał poprawić drugą rękę i namalował jeszcze jedną. Ale gdy chciał zamalować niepotrzebną, nie mógł tego uczynić, bo ta raz za razem odlatywała się spod farby. Tak i pozostał królewicz trójreżkim.

16 sierpnia 1604 roku, po uroczystościach kanonizacyjnych w Wilnie, członkowie Kapituły Wileńskiej publicznie dokonali otwarcia grobu świętego. Byli zdumieni, bo po 120 latach ujrzeli doskonale zachowane zwłoki, co uznano za cud. Jednocześnie ze zdumieniem obecni ujrzeli na piersiach królewicza na czerwonej jedwabnej szacie zwinięty tekst łaciński, a w nim hymn „Omni die dic. Mariae” („Hymn do Najświętszej Maryi Panny”). Było to odkrycie niezwykłych, wzniosłych i pięknych wierszy. Ponieważ manuskrypt znaleziono na piersiach królewicza, powstało mniemanie, że autorem wierszy jest sam św. Kazimierz.

Oto początek „Hymnu” w tłumaczeniu księdza A. Lipnickiego:

I

Z pobożnością
I miłością
Chwal, o duszo, Maryję;
Cześć jej świętkom
Cześć pamiętkom
Co dzień w niebo niech bije.

II

Wiarą zgłębiaj
I uwielbiaj
Cud nadludzkiej godności:
Z dziewic grona
Wywyższona
Matka Boga światłości.

Cały hymn zawiera 62 fragmenty tekstu łacińskiego.

Wydarzenie z odnalezieniem „Hymnu” w trumnie św. królewicza Kazimierza do głębi poruszyło

serca ludu. W wydanej na początku osiemnastego wieku księdze zatytułowanej „Cel in caelo Bogoboynego na ziemi życia...” znajdującej się w Bibliotece Narodowej Litwy, pleban Piotr Markowski tak z przejęciem pisał:

... najchwalebniejszą ze wszystkich MARYĄ Panne, Królową Niebieską przedziwne wychwalając wieloliczne wiersze od KAZIMIERZA S. napisane pozostały, które lubo, z rozkazu jego, z nim pogrzebane były, iednak iako samo Święte Ciało, tak i wiersiki jego, ku Matce Boskiej wyrażają; wyrażając zaś wszystkich innych ludzi nauczaia, iako też Samą MATKĘ CHRYSZTUSOWĄ kochać, ratunku iey wzywać, y wychwalać maia”.

Jak pisze ks. A. Lipnicki, opinia o tym, że autorem „Hymnu” jest św. Kazimierz, przetrwała trzydzięci lat. Dopiero Aleksander Przeździecki w swej książce „Modlitwa św. Kazimierza Jagiellończyka na Najświętszej Panny” wydanej w Krakowie w 1867 r. wysnuł przypuszczenie, że nie ma pewnych dowodów, iż św. Kazimierz jest autorem „Hymnu”. Badacz przypuszczał (tylko przypuszczał, ale nie twierdził), że być może napisał go święty Bernard, który żył w XII stuleciu... Jakby nie było w rzeczywistości – konstatuje ks. Markowski – hymn „Omni die dic. Mariae” nic nie traci na świetności, jaką mu pamięć św. Kazimierza nadała, jeśliby go święty młodzian nie sam ułożył, lecz w zapomnianych rękopisach XX wieku ku codziennej modlitwie do Najświętszej Panny wybrał”. Dodajmy – ale na pewno ocaliły te piękne strofy dla potomności.

Na koniec przytoczmy jeszcze jeden fragment „Hymnu”, odnaleziony przy świętym królewiczu Kazimierzu w Wileńskiej Katedrze:

III

Wołaj do Niej,
Niechaj z toni
Nas grzechowej ratuje;
Mocą Boską
Złość czartowską
Niech przed nami kępuje.
Myślą zgłębiaj itd.

Józef Szostakowski

W Polskiej Galerii Artystycznej „Znad Wilii”

Tadeusza Popławskiego spojrzenie na świat

Dyrektorka PGA „Znad Wilii” Wanda Mieczkowska poinformowała redakcję, że wczoraj nastąpiło otwarcie wystawy malarstwa sztalugowego Tadeusza Popławskiego.

Artysta urodził się w 1962 roku, mieszka i pracuje w Wilnie. W 1980 r. ukończył Wileńską Szkołę Średnią nr 11 (obecnie Adama Mickiewicza). Jest absolwentem Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych (rok 1991).

Jego wystawy malarstwa czynne były w Wileńskim Uniwersytecie Technicznym, Instytucie Pedagogicznym w Szawlach, w Berlinie. Uczestniczył w pokazach biurowych w Polsce oraz w wileńskiej galerii „Freskos”.

Prace Tadeusza Popławskiego są w zbiorach prywatnych na Litwie i zagranicą.

Inf. wł.

Nagrody z Chicago

Rokrocznie w Chicago odbywa się zakrojona na wielką skalę fotograficzna prezentacja, na której swe prace wystawiają Litwini, fotograficy, mieszkający na różnych kontynentach.

Organizatorem i kuratorem tego pokazu jest u nas Algimantas Kazys, który jednocześnie pisze teksty. Ostatni pokaz był kolejno 28 i przebiegał pod dewizą „Dzieciństwo. Wiosna. Poranek”, a tegoroczny, który przewidziany jest na późną jesień, będzie miał jako temat „Młodość. Lato. Południe”.

Tradycyjnie typowani są też laureaci. Nagrody przyznaje Litewski Fundusz Budrysa, którego założycielką i przewodniczącą jest dr Milda Budrienė.

Na ostatni pokaz zgłoszono prace 31 autorów. Pierwsza nagrodę przyznano wilmiance Vėtre Antanavičiūtė. Drugą - Algisowi Jakštasowi z Nowych Święcian, trzecią - mieszkance Poniewieża Marii Šileikaitė-Čičiukienė. W grupie młodocianych pierwszeństwo przyznano Normantė Ribokaitė z Dusiat.

Rimantas Šinkūnas

5 marca - Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Landwarowie

**Śpiewaj razem z nami
„Gdzie piosenka,
tam zgoda i radość”**



Zespół rodziny Żejmów zaprasza na koncert do Domu Parafialnego w Landwarowie w dniu 5 marca br. o godz. 11.30.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

Bilety do nabycia bezpośrednio przed koncertem.

Kronika kryminalna

Departament Policji MSW RL podaje: 29 lutego br. w kraju zanotowano 187 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 11 obrażeń ciała, 8 chuligańskich ekscesów, 5 rabunków, 161 kradzieży. Skradziono 18 samochodów, znaleziono - 4.

Zanotowano 10 wypadków drogowych i 3 pożary. Znaleziono zwłoki 4 osób. Zatrzymano 32 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

29 lutego około godz. 7 na podwórzu domu we wsi Antakščiai (rejon malacki) mężczyzna napadł na J. N. (ur. 1930 r.) i B. N. (ur. 1936 r.) i pobił ich. Napastnik zrabował z domu małżonków 50 litów, piętę benzynową, telewizor, aparat telefoniczny i odjechał samochodem. J. N. na skutek doznanych obrażeń zmarł na miejscu, jego żonę z obrażeniami głowy odwieziono do szpitala. Trwa dochodzenie.

Zgłodniały złodziej

Jak poinformowała wileńska

policja ochrony, 29 lutego o godz. 0.20 otrzymano informację o włamaniu do stołówki „Banga” przy al. Savanorių. Na miejsce wypadku policja przybyła po upływie 3,5 minut. Po sprawdzeniu spostrzeżono wyważone drzwi. Funkcjonariusze zablokowali budynek i rozpoczęli przeszukiwanie wnętrza. Niedoszłego złodziejzka - Józefa Wrublewskiego (ur. 1979 r.) - znaleziono w ubikacji. Mężczyzna okazał się bezdomnym i swoje włamanie się tłumaczył tym, że był głodny i chciał coś zjeść. Zatrzymanego w kajdankach odwieziono do komisariatu policji nr 2.



Nie spodobała się...

29 lutego o godz. 16.25 do wileńskiego szpitala przywieziono A. G. (ur. 1988 r.) z obrażeniami brzucha. Dziewczynka powiedziała, że w szkole im. Daukšy na Antokolu kopnął ją w brzuch kolega z klasy. Trwa dochodzenie.

Rabunki

29 lutego około godz. 1 do domu A. B. (ur. 1920 r.) we wsi Daugirdai (rejon mariampolski) weszli 2 zamaskowani osobnicy, zwiążali gospodynię i zrabowali 300 litów oraz artykuły spożywcze.

29 lutego o godz. 16 do komisariatu policji rejonu trockiego zgłosił się S. S. (ur. 1954 r.) i zawiadomił, że ostatnio do domu jego ojca J. K. (ur. 1918 r.) we wsi Galaverkniai wdarli się 2 zamaskowani osobnicy, zwiążali starszuka i zrabowali 300 litów. J. K. umieszczono w szpitalu.

Zdesperowani

29 lutego w areszcie komisariatu policji rejonu ignalińskiego zatrzymano L. J. (ur. 1930 r.) ogłosił strajk głodowy.

Tegoż dnia w pokoju zatrzymanych komisariatu policji rejonu kossedarskiego powiesił się zatrzymany, nietrzeźwy, V. D. Mężczyzna był podejrzewany, że 27 lutego dokonał rabunku.

Przygotowała
Irena Bakunowicz

Uniwersytet Jagielloński obchodzi w 2000 roku 600-lecie odnowienia Akademii Krakowskiej przez króla Władysława Jagiełłę i z tej okazji organizuje zjazd absolwentów UJ w Krakowie 29 września - 1 października 2000 roku.

Zainteresowanych udziałem prosimy zwracać się o bliższe informacje do UNIVERSITAS STUDIO-RUM POLONA VILNENSIS w Wilnie, ul. Aguonų 22, tel. 33 03 06.

Historyczne wydarzenie w Połukniu

Święto Pani Barbary

Przed salą wyszła uczennica i spokojnie, bez pośpiechu, pięknie i wyraźnie zadeklamowała wiersz "Zimowy poranek". Za nią jej kolega. Zapalili w auli świece i zaprosili na specjalnie urządzone miejsce na scenie autorkę. Tak oto skromnie, a uroczyście rozpoczął się wieczór twórczości poetki ludowej Barbary Sidorowicz.

Siła poezji ludowej

Ubiegłej niedzieli w połukniańskiej szkole świętowano narodziny dwóch nowych książek "Życiopisanie" i "Zapisane sercem". "Literatura ludowa sięga najgłębiej i najszerzej, bo wychodzi z potrzeby serca dawania i brania" - powiedział poeta Jan Leończuk, członek zarządu Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", który był inicjatorem akcji wydania poezji ludowej Wileńszczyzny. "Doszliśmy do wniosku, że poezja, która nie weszła do obiegu profesjonalnego, ginie i jest duża potrzeba, żeby ją zatrzymać w naszej pamięci, a więc forma jej wydawania wydaje nam się słuszna" - powiedziała dla "Kuriera" Maria Rzeszko, prezes Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska". W ciągu niespełna trzech miesięcy zostały wydane dwie książki, które opracowali Jan Leończuk i Henryk Mażul. H. Mażul wyraził swoje uznanie Pani Barbarze, której twórczość nie poszła "sobie, muzom, a szufladom". "Słowo pisane ma to do siebie, że zostanie na wieki w szafach, bibliotekach, archiwach - powiedział Ryszard Maciejkaniec, prezes ZPL, dziękując poetce za

wychowanie i rozwój mądrego, kulturalnego społeczeństwa lokalnego. - Buduje się tu piękna połukniańska Ojczyzna". Jan Zacharzewski, dyrektor szkoły w Połukniu, wydanie po raz pierwszy dwóch książek w tych stronach, określił jako wydarzenie historyczne.

Na ustach wszystkich

Na spotkanie z Panią Basią, bo tak najczęściej zwracają się do niej ludzie, przybyło wielu gości, znajomych, przyjaciół i, oczywiście, rodzina. Tego dnia recytowano i śpiewano wyłącznie utwory Barbary Sidorowicz. "Troczanie" wraz z prezesem koła ZPL w Trokach Tadeuszem Tuczowskim zaśpiewali "Polonez trocki", który, jak powiedzieli, powoli staje się hymnem krainy trockiej. Rodzinny zespół Saszenków z Rudziszek był nieprześcigniony w wykonaniu utworów Pani Basi. Niejedną piosenkę do słów poetki i z muzyką Włodzimierza Saszenki śpiewają zespoły całej ziemi trockiej. Najbardziej wyrazisty popis twórczości pani Sidorowicz dali oczywiście rodziński "Połuknianie". Piosenkę o Połukniu, do której muzykę napisał Stanisław Szczygło, wiemy pracownik i działacz na rzecz kultury swojej małej Ojczyzny, nuciła cała sala.

Każdy by chciał

W ubiegłym roku "Grzegorzanie" świętowali swoje 10-lecie i Pani Barbara złożyła im w prezencie wiersz "Miasto barwnych snów". Uzdolniony muzyk i kierownik zespołu Eugeniusz Barkow-



Pani Basia w rodzinnym gronie

Fot. Bronisława Kondratowicz

ski skomponował śliczną muzykę i teraz nie tylko zespół jest dumny z piosenki o rodzinnym mieście. Kiedy składano życzenia z Rykont, padło niedwuznaczne zaproszenie: "Bo Rykonty też są niezmiernie piękne". Prezes Podlaskiego Oddziału, wręczając okazały bukiet róż, także delikatnie napomknęła, że w przyszłym roku oddział będzie obchodził swoje 10-lecie.

Pozdrowienia, pozdrowienia...

Kwiaty i słowa uznania złożyli starosta gminy Połuknie Witold Trombaczyk, prezes AWPL w rejonie trockim Henryk Jankowski, dyrektor szkoły w Szklarach Jarosław Narkiewicz. "Nie mogłam dzisiaj tu

nie przyjechać" - powiedziała Alina Worotyńska, siostra Sławomira Worotyńskiego i wierna przyjaciółka z lat szkolnych. Pozdrowienia nadesłało rejonowe literackie stowarzyszenie "Aukuras". Łzy płynęły po policzkach i tłumili słowa przyjaciółki życia Wandy Leonowicz, którą Pani Basia nazwała "skarbnicą polskich piosenek". Alina Kamilewicz, prezes Koła ZPL w Połukniu wyraziła wdzięczność za stałą pomoc i rady w pracy Koła.

"Tylko sześć osób na świecie wie, jak wspomniała jesteś Babcią" - powiedziała najstarsza wnuczka. Wzruszenie zatamowało oddech nie tylko Pani Basi, ale też wszystkim, którzy słuchali wiersza, jaki ułożyła dla Babci. "To była dla mnie tajemnica. Wiedziałam, że umie powie-

dzieć, ale, że potrafi ułożyć taki wiersz - nie" - mówiła Barbara Sidorowicz zaraz po zakończeniu pięknego święta, jeszcze cała wzruszona, rozczulona i szczęśliwa.

Związani ze sobą

"Kiedy mistrz tchnie w słowo duszę, kiedy potem nutkami, przy pomocy wykonawców, uleci to słowo w przestworza i zwoła do siebie słuchaczy - wtedy życzenie się spełnia. Wszyscy jesteśmy ze sobą związani. Nie ma tu obcych, tylko sami swoi i wszystkim nam się należy "Sto lat" - tak Pani Barbara zakończyła dzień, który stał się historycznym dla małej Ojczyzny połukniańskiej.

Danuta Kamilewicz

2000 rok - rok 650 urodzin Witolda, Wielkiego Księcia Litewskiego

Symboliczna droga

Trocki Historyczny Park Narodowy jesienią 1998 roku rozpoczął realizację projektu "Droga Witolda Wielkiego". Przewiduje on ustawienie 9 rzeźb między Trokami i Starymi Trokami miasteczkiem, w którym Witold urodził się. Trocki Historyczny Park Narodowy ułożył ten program z nadzieją utrwalenia historii i umożliwienia poznania jej nie tylko obywatelom Litwy, ale też innych krajów.

Poparcie rządu

W roku 1998 ustawiono i wyświęcono dwie pierwsze rzeźby: Św. Jerzego, patrona rycerzy i Najświętszej Marii Panny z Dzieciątkiem, ustawioną 27 października, w dzień śmierci Witolda, na górze zamkowej, gdzie się urodził. Rzeźby wykonał Bruno Margevičius, rzeźbiarz z Elektren.

Projekt symbolicznej drogi Wielkiego Księcia Litewskiego finansuje rząd. Jedna rzeźba kosztuje pań-

stwo 3000 Lt. oraz 2000 Lt. cokół, na którym jest ustawiana. Idea ustawienia rzeźby na cokole została wzięta z czasów średniowiecza. Realizacja projektu miała być zakończoną już w roku ubiegłym, ale zabrakło pieniędzy. Dyrektor Trockiego Historycznego Parku Narodowego, Gintaras Abaravičius, jest zdania, że zakończenie projektu w tym roku będzie nawet jakby symboliczne, gdyż zbiegnie się z datą 650 rocznicy urodzin Witolda.

Rzeźba i jej symbol

W roku ubiegłym na symbolicznej drodze ustawiono 4 rzeźby: Św. Kazimierza, który trzyma w rękach miecz i kościół. Symbolizuje ona Witolda jako obrońcę i chrzciciela Litwy. Autorem jest twórca ludowy Andrius Lik z Birsztan (Birštonas). Pietę, Najświętszą Marię z umarłym Chrystusem na rękach, która jest symbolem zamordowanego w 1382 roku Kiejstuta, wykonał Bruno Margevičius. Rzeźba Biruty i Kiejstuta, rodziców Księcia, symbolizująca ogień i koronę, została wykonana przez Algirdasa Vaišnorasa z Kowna, wychowanka szkoły sztuk pięknych im. Stepasa Żukasa. Kolejny pomnik pod nazwą "Ucieczka do Egiptu" ma przypominać rok 1396, kiedy do Trok zostali sprowadzeni i osiedleni Tatarzy i Karaimi. Autorstwa Nerijusa Kavaliauskasa, absolwenta Wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Zakończenie projektu

W roku bieżącym planowane jest ustawienie jeszcze 3 rzeźb, które mają zakończyć projekt "Drogi Witolda Wielkiego". Święty Benedykt będzie symbolizował rok 1405, kiedy to książę osiedlił w starotrockim zamku zaproszonych przez

niego Benedyktynów z Tyńca koło Krakowa. W ręku święty będzie trzymał obraz Matki Jezusa, który, według legendy, Witold podarował kościołowi w Starych Trokach, wybudowanemu właśnie dla Benedyktynów. Obraz od razu zasłynął jako cudowny. Kolejne dwie rzeźby będą przedstawiały Chrystusa frasnoblwego i Chrystusa zmartwychwstałego z chorągwią.

Pomysł wart realizacji

Mieszkaniec Starych Trok Vladas Kasparavičius zaproponował autorom projektu "Droga Witolda Wielkiego", aby powtórzyć szlak wodny Witolda, który w XIX wieku opisał Eustachy Tyszkiewicz w swojej książce "Brzegami Wilii". Ustawione na trasie 3 pozostałe rzeźby miałyby popłynąć z Nowej Wilejki Wilenką do Wilii przez Kiernowo (Kernavė) do Kowna. Z Kowna miałyby być przywiezione do Trok i ustawione na symbolicznej drodze Witolda. Gintaras Abaravičius, dyrektor Trockiego Historycznego Parku Narodowego nie jest jeszcze pewien, czy uda się zrealizować tę myśl, ale obiecał, że dołoży wszelkich starań, aby tak wspaniały i piękny pomysł został urzeczywistniony.

Danuta Kamilewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Ucieczka do Egiptu autorstwa Nerijusa Kavaliauskasa



Pieta - symbol zamordowanego Kiejstuta, ojca księcia Witolda, w Narezkach



Biruta i Kiejstut dłuta Algirdasa Vaišnorasa przed wjazdem do Starych Trok

Abiturienti szkół polskich wolą zdawać maturę z języka angielskiego niż z ojczystego

Czyżby o to chodziło klerkom?

Do połowy lutego abiturienti musieli się zdecydować, jakie będą w tym roku zdawać egzaminy maturalne.

Obowiązkowym tegorocznym państwowym egzaminem jest język litewski, pozostałe cztery państwowe - do wyboru. Język ojczysty - również do wyboru. Zgodnie z informacją, uzyskaną z wielu szkół polskich Wilna oraz rejonów wileńskiego i solecznickiego wynika, że największą popularnością (po obowiązkowym z litewskiego) cieszą się języki obce.

Tryb dobry dla miasta

Kierownik wydziału oświaty rejonu solecznickiego Antoni Jankowski uważa, że takiego zagmatwania w egzaminach, jakie proponowane są w tym roku, jeszcze nie było. Jeśli mają być spełnione wymogi ministerstwa, w rejonie ma być utworzonych blisko setki centrów, gdzie w sposób scentralizowany mają abiturienti składać egzaminy. Bardzo możliwe, że abiturientom z Kolesnik trzeba będzie jechać do Turgiel i odwrotnie, a to przecież spore odległości bez bezpośredniego połączenia autobusowego. Pan Jankowski jest zdania, że podobny tryb egzaminów maturalnych być może dobry jest dla szkół miejskich, ale zupełnie nie odpowiada rozlegle usytuowanym szkołom Wileńszczyzny.

Języki obce, matematyka i historia

Julia Adamonienė, st. specjalista wydziału oświaty rejonu solecznickiego powiedziała, że spośród 112 abiturientów klas polskich 71 będzie pisało wypracowanie z języka ojczystego i 32 będzie odpowiadało ustnie. Natomiast spośród 164 abiturientów klas rosyjskich z języka ojczystego do matury przystąpi 121 - pisemny i 17 - ustny. We wszystkich trzech pionach (polskim, rosyjskim i litewskim) maturę składa 338 abiturientów. Największym powodzeniem cieszą się języki obce - angielski, niemiecki i rosyjski. W obu poziomach - A i B - wszystkich trzech języków do egzaminów tych przystąpi ... 448 abiturientów, czyli więcej niż jest w rzeczy samej. W wielu szkołach, również miejskich, język rosyjski

jako obcy będzie składany obok niemieckiego i angielskiego.

Jak poinformowała "Kurier" zastępca kierownika wydziału oświaty rejonu wileńskiego Zofia Ryżowa, spośród 649 tegorocznych abiturientów rejonu, w tej liczbie szkół rolniczych w Wojdatkach i Bukiszkach, 603 będzie składało egzamin z języka obcego. Natomiast polski, ustny i pisemny, spośród 321 abiturientów klas polskich będzie składało 268. Procentowo stanowi to więcej niż w szkołach wileńskich. Dużym powodzeniem w rejonie cieszą się matematyka oraz historia.

Skorzystali

Zgodnie z powyższym wynika, że wielu abiturientów szkół polskich chętnie skorzystało z obowiązującego w tym roku trybu składania matury, kiedy to język ojczysty nie jest egzaminem obowiązkowym. W "piątce" spośród 18 abiturientów język polski będzie składało zaledwie 7 osób i to tylko ustny, natomiast angielski - 16, matematykę - 17. W szkole im. J. I. Kraszewskiego zaledwie 10 abiturientów będzie pisało wypracowanie z polskiego i 5 zadeklarowało się do egzaminu ustnego.

Jan Dowgiało, dyrektor "syrokomłówki" nie jest zadowolony z tego, że egzamin z języka ojczystego w jego szkole wybrało zaledwie 11 abiturientów przy tym, w odróżnieniu od "piątki", tylko pisemny. Wyjście w tym roku z "syrokomłówki" w świat dorosły 69 dziewcząt i chłopców. Natomiast wszyscy będą składali maturę z języków obcych. Uważa on, że taki stosunek władz oświatowych Litwy do statusu języka ojczystego w szkołach mniejszości narodowych, jaki zaistniał w ciągu ostatnich dwu lat, rodzi zniechęcenie również części nauczycieli, nie mówiąc już o uczniach.

Czyżby o to chodziło naszym klerkom od oświaty, gdy podejmowali taką pomniejszającą wartość języka ojczystego decyzję? Niedawno wypowiedziane w Polsce zapewnienia przewodniczącego Sejmu pana Landsbergisa, że w sprawie matury z języka polskiego mają zdecydować wspólnoty szkół polskich, jest niczym innym, jak demagogią.

Krystyna Adamowicz

Szczodre dary dla Kamionki

Za pośrednictwem redakcji „Kuriera Wileńskiego” chcielibyśmy podziękować księdzu proboszczowi Józefowi Aszkielowiczowi, który zawsze ma dla nas czas, dyrektorowi Stanisławowi Jutkiewiczowi oraz rodzicom, uczniom Szkoły Podstawowej nr 5 imienia Alfreda Wierusz-Kowalskiego w Suwałkach, pani dyrektor Elżbiecie Duszyńskiej, radzie pedagogicznej, rodzicom i uczniom Szkoły Podstawowej nr 27 im. Stefana Czarnieckiego w Poznaniu. Wspomnienia o obchodach Święta Bożego Narodzenia są nadal w naszej pamięci żywe.

Święty Mikołaj tym razem był bardzo szczodry. Sponsorowany przez księdza proboszcza parafii kamionkińskiej, a także ks. Józefa Aszkielowicza oraz przyjazne i bardzo

nam życzliwe dwie szkoły z Polski, hojnie obdarował wszystkich uczniów prezentami. Maskotki, przytulanki, pisaki, tomistry, piłki, uniformy sportowe i wiele innych rzeczy, jakże potrzebnych i miłych, powędrowało do domów w Kamionce, Obałach, Słobodzie. Święty Mikołaj tym razem nieco zmienił swe zwyczaje i po dzieciakach... przyszła kolej na dorosłych. Z przyjemnością odbieraliśmy nowiuteńkie płaszcze, dziwiąc się, że i o nas ktoś jeszcze pamięta.

Z pewnością ziarno dobroci, miłości i współczucia, zasiane w ten wieczór do gleby w Kamionce, obficie zakiełkuje i da ładne plony.

Galina Marynowska
przewodnicząca rady szkoły,
Leonarda Stančikienė
dyrektor szkoły



Rodzina • Oświata • Wychowanie

nr
65

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

Najlepsi recytatorzy wileńscy - gośćmi uroczystości „Nagroda Prezydenta”

Z KRESAMI w chwilach najmilszych



Nagrodzeni razem z recytatorami ze szkół wileńskich - Izabela Półtorak i Piotr Damulewicz oraz Romuald Ławrynowicz i Agata Meilute
Fot. archiwum

Co roku Prezydent Miasta Białostok wręcza premie Białostoczanom, którzy wyróżnili się poprzez działalność kulturalną. Po wielu latach oddanej pracy i trudu na polu teatralnym taką nagrodę przyznano ostatnio m. in. pani Izabeli Półtorak i panu Piotrowi Damulewiczowi, wiernym i oddanym opiekunom konkursu recytatorskiego KRESY.

Konkurs rozpisano już przed ośmioma laty i pomyślnie jest kontynuowany do tej pory. Wkład odznaczonych w organizowaniu KRESÓW jest niezmiernie wielki. To dzięki nim młodzież polska, zamieszkująca głównie tereny byłego ZSRR, zbliża bardziej z poezją narodu i

odczuwa wyraźną chęć dzielenia się jej pięknem drogą recytacji.

W grudniu ubiegłego roku świetnie spisali się uczestnicy z Litwy. W finale konkursu recytatorskiego wystąpili Elżbieta Kuzborska ze Szkoły Średniej im. W. Syrokomli (II miejsce), Tomasz Sinicki z Gimnazjum im. A. Mickiewicza (I miejsce), Romuald Ławrynowicz ze Szkoły Średniej im. Jana Pawła II (nagrada za najlepszą interpretację utworu A. Mickiewicza) i Agata Meilute z Gimnazjum im. A. Mickiewicza (Grand Prix).

Na tegoroczną białostocką uroczystość wręczenia nagród dla pani Izy i pana Piotra zaproszono nas: Romualda Ławrynowicza oraz niżej podpisaną, a tak-

że instruktorkę panią Ludmiłę Siekacką. Cieszy nas bardzo to, że zapał i oddanie artystyczno-społecznej działalności organizatorów KRESÓW zostały docenione.

Impreza odbyła się w Siedzibie Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Zgromadziło się wielu przyjaciół pani Izabeli Półtorak i pana Piotra Damulewicza. Z tej okazji my, uczniowie wileńscy, recytowaliśmy wiersze. W imieniu własnym i uczestników tej uroczystości jeszcze raz składam serdeczne gratulacje naszym nagrodzonym przyjaciołom.

Agata Meilute
abiturientka Gimnazjum
im. A. Mickiewicza

IV Festiwal Teatrów Szkolnych Wilno 2000

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych organizuje IV Festiwal Teatrów Szkolnych przy współpracy z Podlaskim Oddziałem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Białymstoku, ze Szkołą Średnią im. Wł. Syrokomli w Wilnie.

Sponsorzy:

Departament Mniejszości Narodowych i Wychoźstwa przy rządzie RL
Konsulat Generalny w Wilnie
Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
Podlaski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

* Festiwal Teatrów Szkolnych jest imprezą otwartą dla szkolnych zespołów teatralnych oraz zespołów teatralnych przy domach kultury, zrzeszających dzieci i młodzież polską Wilna i Wileńszczyzny.

* Warunkiem udziału w festiwalu jest przygotowanie przedstawienia i zgłoszenie zespołu w ustalonym terminie: do 20 marca.

Zgłoszenia po ustalonym terminie nie będą przyjmowane.

* Zgłoszenie zespołu odbywa się poprzez złożenie karty uczestnika do siedziby „Macierzy Szkolnej” - ul. Paupio 26 tel. 60-01-84, 60-01-43.

* Zespoły teatralne występują w dwóch kategoriach wiekowych:

I kategoria - klasy 1-6
II kategoria - klasy 7-12

* W dwóch planach:

I - żywy plan
II - przedstawienie lalkowe

* Czas trwania spektaklu nie może przekraczać 30 min. Dłuższe przedstawienie reżyser skraca lub przedstawia urywek.

* Czas montowania dekoracji nie może przekraczać 10 min.

Zespoły biorące udział po raz kolejny zobowiązane są do prezentacji nowego programu.

* W przypadku otrzymania dużej ilości zgłoszeń możliwe będzie przeprowadzenie eliminacji rejonowych.

* Kierownikom zespołów zapewniamy konsultacje zawodowych instruktorów teatralnych w dziedzinie:

- kultury mowy
- scenografii
- opracowania muzycznego

Zainteresowani zgłaszają się do „Macierzy Szkolnej” do 10 marca br.

Sylwetki pedagogów szkoły średniej w Łazdynai

Uśmiech na co dzień ...

Humor i cierpliwość - to wielbłądy, które mogą cię przewieźć przez każdą pustynię

Phil Bosmans

Szkoda, że czasem spotykamy się w życiu z ludźmi skąpymi na uśmiech, zamkniętymi w sobie, w swoich myślach. Pomówmy trochę o tym zwykłym codziennym uśmiechu, który mógłby rozjaśnić twarz naszych znajomych, przyjaciół, kolegów i koleżanek przy spotkaniu, w pracy. Moim zdaniem, chyba najbardziej jest on potrzebny ludziom na stanowisku: kierownikom, dyrektorom, wicedyrektorom przy obcowaniu w pracy ze swoimi robotnikami, nauczycielami itd.

Obecnie pracuję w Wileńskiej Szkole Średniej w Łazdynai. I gdy przychodzę z rana do pracy, również zawsze spotykam uśmiechniętą wicedyrektor panią **Halinę Muraszkiną**. Chociaż dzień jest trudny, dużo lekcji, jed-

nak to wszystko daje się o wiele łatwiej, gdy do klasy wchodzi z uśmiechem, z chęcią do pracy, co bezpośrednio udziela się uczniom. Wicedyrektor pani **Halina Muraszkiną** to doświadczony nauczyciel, matematyk, metodyk, ma ogromne doświadczenie w pracy pedagogicznej. W tej szkole pracuje od 1974 roku. Wiele sił poświęca konsolidacji klas polskich, których jest kuratorem. Stale dba o naukę i wychowanie uczniów.

Kółko dramatyczne, do którego chętnie uczęszczają uczniowie klas polskich, w zeszłym roku zajęło I miejsce wśród szkół kraju, zawdzięczając kierownicze pani **Dianie Markiewicz**. Uczniowie klas polskich współpracują z kościołem parafialnym pw. Jana Bosco. Młody i energiczny, kochający dzieci i młodzież ksiądz **Jacek Paszenda** nie tylko ciekawie prowadzi lekcje religii, lecz też kształtuje, wzbogaca i rozwija światopogląd uczniów. W ze-

szłym roku uczniowie klas starszych wraz z księdzem Jackiem zwiedzili Kraków, Oświęcim, słynną kopalnię soli w Wieliczce, stolicę Polski - Warszawę.

Sympatyczną drugą wicedyrektorką do spraw pozalekcyjnych w szkole jest **Vida Kisielienė**, która też zawsze uśmiecha się przy spotkaniu, jest przyjemną w obcowaniu z nauczycielami. To dobry pedagog, wiele pomaga wychowawcom klasowym w organizacji różnych imprez pozalekcyjnych.

Z wielkim poczuciem odpowiedzialności pracuje tu doświadczony pedagog, fizyk - metodyk, wicedyrektor pani **Galina Błaszkiwicz**, która ma pod opieką przedmioty przyrodnicze i odpowiada też za żywienie uczniów. Zawsze poradzi, uważnie wysłucha każdego dyrektor szkoły **Feliks Biczajew**. Dobry pedagog i delikatny człowiek, pomaga całemu gronu pedagogicznemu w roz-

strzyganiu tych trudnych - zadań nauczania i wychowania młodego pokolenia. Dyrektor troszczy się stale o bazę materialną szkoły. Każdego roku są remontowane i odnawiane gabinety. Np., w tym roku urządzono dwie klasy komputerowe, gabinet informacyjny - czytelną wyposażony w nowoczesny sprzęt, co nauczycielom pomaga w przygotowaniu się i przeprowadzeniu lekcji na wysokim poziomie.

W naszej szkole średniej nauka odbywa się od klas I do XII w języku polskim i rosyjskim.

Wszyscy jesteśmy jedną rodziną, nie ma tu żadnych rozdziewków na tle narodowościowym. Wieczory, wycieczki oraz imprezy pozalekcyjne odbywają się wspólnie: ciekawie i wesoło. Oprócz już wymienionych kółek, w szkole mamy kółko taneczne, plastyki, różne kółka sportowe. Szkoła pracuje ze wzmocnionym nauczaniem języka litewskiego i plastyki od klasy V, a także matematyki (od kla-

sy IX) i dlatego też uczniowie mogą rozwijać swoje zdolności i talenty w tym kierunku.

Po uzgodnieniu z rodzicami i uczniami zespół pedagogiczny szkoły przygotowuje się do nauczania ukierunkowanego. Wybrano dwa kierunki: humanistyczny i realny. A w przyszłości szkoła przekształci się w gimnazjum. Nie zapominają też o swej szkole byli uczniowie. Przyjemnie spotykać swoich absolwentów, którzy obecnie studiuje na wyższych uczelniach. To można powiedzieć z satysfakcją o uczniach klasy polskiej z zesłorocznej promocji.

A więc uprzejmie zapraszamy wszystkich chętnych uczniów klas początkowych do naszej szkoły z polskim i rosyjskim językiem nauczania.

Leonarda Łapszewicz
starszy nauczyciel-polonista
Wileńskiej Szkoły Średniej w
Łazdynai

Studniówki

W średniowiecznym klasztorze

Aula Szkoły Średniej nr 10 przekształciła się na jeden wieczór w średniowieczny klasztor. Duże okna, pochodnie, pajęczyny z ogromnymi pajakami, nietoperze oraz cegielkami wyklejone ściany sprawiły, że trafiliśmy do czasów o kilka wieków wstecz.

Święto rozpoczęło 11 par dwunastoklasistów, pełnym wytworności i majestatyczności, polonezem. A później nastąpiły wspomnienia o tym, jak było w ciągu tych 12 lat: wkuwanie definicji, twierdzeń i wzorów, żeglowanie po oceanach i morzach na geografii, zachwywanie się poezją, która czasami wcale nie zachwyca. Najtrudniejsze do wypowiedzenia są uczucia i dlatego słowa miłości, wdzięczności i szacunku dla naszych Szanow-

nych Nauczycieli zastąpiliśmy kwiatami.

Świetna była również „uczta mnichów” (przedstawienie abiturientów). Ktoś powtarzał „memento mori”, ktoś krzychał „carpe diem”, brat Milczek milczał jak zaklęty, brat Klemens z benedyktyńską gorliwością pisał księgę średniowieczną etc. Przedstawienie, pomimo mnóstwa żartobliwych momentów, poruszało jednak bardzo ważny i aktualny nam, abiturientom, temat. Książki znalezione pod strychem klasztoru i widma nauczycieli sprawiły, iż święci próżniacy zaczęli kierować się w swym życiu znaną maksymą: „Trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty”.

Koledzy z klas II również byli pomysłowii, m. in. dali charakterystyki każdemu ze starszych kole-

gów i pomogli zorientować się, jak jesteśmy postrzegani przez innych. Otrzymał też zadziwiającej wielkości kalendarz, który miał pomagać nam w odliczaniu dni pozostałych do egzaminów. Był to ogromny tort ze 100 świecami.

Atmosfera, która panowała w ciągu tych kilku godzin, była bardzo przyjazna i miła, tylko myśl o szybkim rozstaniu się ze szkołą nieco smuciła. W taki oto sposób rozpoczęliśmy ostatni etap naszego życia szkolnego. Jak on się skończy, na razie nie wie nikt, lecz zależy to tylko od nas. Ale mamy nadzieję i życzymy sobie nawzajem, aby nikt nie miał powodu do smutku.

Wiktoria Kondratowicz
abiturientka Szkoły Średniej
nr 10

Odczuwamy brak materiałów historycznych o naszej miejscowości

Proszę o kontakt

Zapewne, każdy człowiek jest historykiem, bo próbuje znaleźć odpowiedź na nurtujące go pytania codziennosci. Najczęściej odpowiedzi podpowiadają wydarzenia epokowe.

Życie dawno udowodniło znaczenie nauczania młodych ludzi historii tych terenów, gdzie oni się urodzili. Problem nie jest na Litwie nowy, tak czy inaczej praca krajoznawcza była prowadzona i, szkoda tylko, że z odcieniem politycznym, a nie zawodowym. Po ogłoszeniu niepodległości Republiki Litewskiej praca krajoznawcza osiągnęła kierunek szeroki, naukowy, włączyła się do podobnych instytucji światowych i europejskich. Rada Unii Europy w niemieckim mieście Braunschweig w 1969 roku, i w norweskim mieście Trondheim zorganizowała seminarium, poświęcone zagadnieniom historii. Szczególnie podczas seminarium w Trondheim w 1993 roku, podkreślano, że nauczanie historii należy przeprowadzać poza ścianami klas, podobnie, jak na lekcjach z biologii.

Niestety, zbiory archiwalne gmin rejonu wileńskiego z powodu znanych huraganów i torna-

do politycznych przeszłości, a potem ich skutków, są puste.

Wykładam historię w Tاراkańskiej i Orzełowskiej szkołach podstawowych rejonu wileńskiego. Wokół tych szkół - piękna przyroda. Zwłaszcza we wsi Dauksze, gdzie teraz znajduje się szkoła tarakańska. Były niegdyś takie wsie, jak Posadniki, Troszkuny i inne, dzisiaj puste pola. Bez wątpienia, ci, którzy wyjechali z ojczystych miejscowości ze sobą wywieźli nie tylko nostalgiczne wspomnienia, ale i wycinki z gazet, czasopism, widokówki, zdjęcia itp. Dlatego, jeżeli ktoś zechciałby pomóc nam w nauczaniu historii młodzieży naszego rejonu, proszę o nawiązanie kontaktu. Szczególnie odczuwamy brak materiału o historii majątku w Lubowie, nie odnaleźliśmy zdjęć, planów topograficznych.

Mój adres: **wieś Dauksze, Tاراkańska Szkoła Podstawowa w rej. wileńskim**. Jestem nauczycielem historii, przewodniczącym rady metodycznej młodych krajoznawców wydziału oświaty samorządu rejonu wileńskiego, tel. pracy - 8-22 - 595245 (w Tاراkańcach), 556117 (w Orzełowie), tel. domowy - 8-22 - 571990.

Nerijus Leonas Zakrys



Była to studniówka wesola, przemyślana i bardzo elegancka

Fot. archiwum

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna” na Litwie
Podlaski Oddział Stowarzyszenie Wspólnota Polska w Białymstoku
zapraszają
nauczycieli, wychowawców, opiekunów, pracowników kultury na

ROCZNY KURS TEATRALNY
z dziedziny Recytacja (teatr poezji) lub
Małych Form Teatralnych (teatr lalek, teatr dramatyczny)

- Kurs ma za zadanie podstawowych metod pracy z amatorskim zespołem teatralnym, zapewnić repertuar oraz stałą pomoc metodyczną nauczycielom prowadzącym zespoły teatralne i grupy recytatorskie;

- W programie kursu przewidziane są następujące zajęcia:
dobór repertuaru, reżyseria, kultura mowy, dykcja interpretacja, drama, pedagogika zabawy, literatura, oprawa widowiska teatralnego (scenografia, muzyka)

- Zajęcia prowadzić będą specjaliści z Polski, osoby, które ukończą kurs, otrzymają zaświadczenie oraz możliwość pogłębienia wiedzy na warsztatach teatralnych organizowanych w Polsce,

- Zajęcia odbywać się będą w Wilnie i w Białymstoku, w sesjach tygodniowych. Początek zajęć - kwiecień 2000

- Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela „Macierz Szkolna” Wilno, ul. Paupio 26, tel. 60 01 43, 60 01 84.

Za prezydenta Smetony, polska mniejszość narodowa na obszarze kowieńskim, licząca rzekomo aż 200 tys. osób utraciła swe przedstawicielstwo. W sejmie zasiadało 3 posłów polskich... O tym (niejako na marginesie) pisze w swoich wspomnieniach Kazimierz Szwoynicki, pracownik redakcji "Dnia Kowieńskiego".

3. Moje "Dziady" kowieńskie

Nie pamiętam już, w którym roku: 1927 czy 1928 pani Zofia Surwiłłowa osiadła w Kownie, jako nauczycielka przedmiotów handlowych w Gimnazjum Adama Mickiewicza. Brakujące jej wiadomości w zakresie księgowości uzupełniała przy pomocy Władysława Stommy, studenta i korporanta "Laudy".

Dyrektorem gimnazjum był Ludwik Abramowicz - osobliwość: Polak, ale zarazem członek litewskiej partii socjaldemokratycznej, żonaty z Żydówką, której syn z poprzedniego małżeństwa, nazwiskiem bodaj Kornfeld, pętał się tam czasem. Polonistką była pani Krystyna Szukscińska, od litewskiego był Litwin Żiugżda i chyba jeszcze parę innych osób, zaś gimnastykę prowadził Słuziński, posiadacz małego samochodu "hanomag" i aparatu fotograficznego "Leica", którym doskonale się posługiwał. Gimnazjum mieściło się przy ul. Leśnej róg Prospektu Witolda, w budynku szkolnym, należącym do jeszcze jednej polskiej instytucji "Dompol".

Surwiłłowie wynajęli małe, dwupokojowe mieszkanie, gdzie pani Zofia mieszkała ze swoją córką Marysią (to musiał być chyba jednak rok 1929), zatrudniając "pomoc domową". Tomasz dojeżdżał tu często-gęsto, prowadząc w dalszym ciągu swoje sondáže.

Era „tautininkasów”

Taki stan rzeczy zastałem, gdym "nastał" do redakcji, i tam, w tym mieszkanku przy ul. Auksztaičiu korzystałem z pomocy w moich codziennych zmaganiach z językiem litewskim i przeglądaniem prasy. Szczęście prasa owa pod względem ilościowym prezentowała się dość ubogo: dzienników było aż (!) trzy. Po okresie panowania chrześcijańskich demokratów, za prezydentury bodaj Stulginskasa, a następnie socjalistów pod Griniusem, nastąpiła i trwała era "tautininkasów", tj. narodowców, niemal nacjonalistów, przy prezydenturze Antanasa Smetony - urzędówką był organ tego stronnictwa "Lietuvos Aidas", zwany skrótowno "Aidasem". Drugim był organ klerikalnej chrześcijańskiej demokracji "Rytas", przewany przeze mnie "rarytasem", i wreszcie organ ludowców - socjalistyczny "Lietuvos Žinios". Poza nimi zatrudwano mi z rzadka życie parę tygodników: "Trimitas" Związku Szaulisów i "Mūsų Vilnius" Związku Odzyskania Wilna, w którym pisywał swe antypolskie, napastliwe i oszczercze artykuły niejaki Rondonas.

Rosyjskie „Echo” - znane wśród Żydów

Pomimo ogromnych trudności, moja niewdzięczna praca w tym zakresie jednak jakoś leciała i żadna katastrofa w rodzaju niewykonania przeglądu na czas, lub strzelenia jakiegoś byka, nie zdarzyła mi się ani razu. Usiłowalem notować sobie "słówka" w notesie alfabetycznym, ale gramatyki ani razu nie miałem w rękach. Poza "walką" z językiem litewskim, toczyć mi wypadało też walkę z polszczyzną otrzymany

reżymów. Z Żyżniewskim kłopotów miałem nawet nie tak wiele, natomiast z "Moryca" Altszulerą mieliśmy nieraz uciechę, gdy np. tytuł filmu "Gol na wydumki chitra" przetłumaczył na "Nędza chytra co do wymysłów". Tu mi się przypomniało jeszcze jedno pismo codzienne, mianowicie "Echo" wydawane w języku rosyjskim, powszechnie znane szczególnie wśród Żydów, stanowiących znaczny procent ludności kowieńskiej, zwłaszcza śródmieścia. To pismo należało również do Maurycego. Był on Żydem, pochodził podobno z Polski. Pisywał też niekiedy samodzielne artykułki, jakieś kompilacje lub tłumaczenia z obcojęzycznych gazet, reportażyki; podpisywał to "AS" (namiastka Antoniego Słonimskiego).

Stopniowo oswajałem się z językiem litewskim i opanowywałem niezbyt ostatecznie skomplikowane arkana powierzonej mi pracy. Kiedyś redaktor umyślił wysłać mnie na otwartą właśnie wystawę obrazów Mackiewiczza, czy też Mackiewiczusa, i napisanie recenzji. Z wyników moich usiłowań był bardzo zadowolony, co może świadczyć, jak niskie stawiano wymagania i jaki był poziom tego pisma.

Pracownicy „Dnia”

Redaktor Bohdan Paszkiewicz: o nim dotychczas tylko pobieżnie wzmiankowałem. Był to szczupły, żeby nie powiedzieć cherlawy, mocno łysiejący, a przy tym zezowaty gość, w wieku chyba "pod czterdziestkę", wymawiający "r" w sposób raczej przyjemny, obdarzony dużym poczuciem humoru i - co bardzo ważne - poprawnie mówiący i piszący po polsku. Był on dość oblatany, znał bodaj Paryż i parę języków obcych. Jako szef nie był uciążliwy i zyskał wiele mojej sympatii. Bardzo rzadko dawał do druku swój artykuł wstępny, którego tworzenie absorbowało go bez reszty przez parę dni. Tematyka była delikatna, bo omawiał sprawy lokalne, ale jak to u niego wychodziło, poza poprawnością języka i potocznością stylu, już zupełnie nie pamiętam: snadź nie było tam nic szczególnego. Podpisywał te artykuły jako Dionizy Bazylewicz.

Praca w redakcji zaczynała się około godziny 8 rano przejrzaniem świeżo przyniesionych depeš Elty i pospiesznym tłumaczeniem tych, co tego wymagały. Goniec Skop (albo Skob) jeździł od Elty jeszcze raz czy dwa, wreszcie następował moment łamania numeru przez metrampaža Stanisława Czapasę, nad którym stałem jak kat nad dobrą duszą, nadzorując, by wszystko wychodziło, czy też właśnie wchodziło na strony, zgodnie z ułożonym planem. Pismo miało tylko 4 strony (kolumny) po 4 zaledwie szpalty każda. Złamany numer szedł na maszynę, i teraz, po wykonaniu 2-3 odbitek, następowała długa przerwa, bowiem odbitkę Skop (Skob) poniósł do cenzora.

Spółka „Omega”, Bank Polski i In.

Drukarnia, jak i cały budynek



Kowno, luty 1938 r. Instruktorzy oświatowi Towarzystwa "Pochodnia" na dziedzińcu gmachu "Omega" (z prawej - fragment gmachu Banku Polskiego).

Od lewej: Anatol Paszkiewicz - instruktor świetlicowy, Witold Dowgird - kierownik teatralny, Joanna Koreywanika - instruktor świetlicowy i artystyczny, Waław Wrześniewski - instruktor świetlicowy, Jan Lachowicz - instruktor muzyczny

Fot. ze zbiorów prywatnych Ryszarda Mackiewiczza - Warszawa

przy ul. Orzeszkowej 12 stanowiły własność zagadkowej spółki "Omega", której charakter był określany osobliwym sformułowaniem: "Spółka prywatna o charakterze społecznym". Kto wie, może słuszniej by było przestawić te przymiotniki: spółka społeczna o charakterze prywatnym? Bo wszak nie prywatne fundusze poszły na zakup tego domu i wyposażenie drukarni, a gospodarowanie tymi dobrami zakrawało często na prywatny folwark. Obok budynku mieszczącego "Pochodnię", redakcję, Zjednoczenie Studentów Polaków oraz drukarnię, wznoszono (wielkim na pewno nakładem kosztów) imponujący budynek kowieńskiego Polskiego Towarzystwa Drobno Kredytu, zwanego powszechnie Bankiem Polskim. Budował go, w stylu chyba "rokokowym" architekt Fryk (Frykas).

Prezesem tego Towarzystwa był Konstanty Okulicz. W skład rady wchodziło wielu, nieraz porządnych ludzi, jak Zygmunt Szwoynicki, Tadeusz Zenowicz i in., ale batuta spoczywała w tych samych, co wszędzie rękach. Dyrektorami byli Witold Lutyk i Szatyński, prokurentem Konstanty Butler. Budynek Banku Polskiego stał frontem do ul. Donelaitisa, która w tym miejscu właśnie dochodziła do ul. Orzeszkowej. Z okna gabinetu redaktora "Dnia", przez wielkie szyby szerokich okien można było swobodnie obserwować wnętrza sali operacyjnej banku i jej półkolistą bieżącą między filarami grubą dębową ladę.

Posłów polskich było trzech...

W pobliżu, na ostrym rogu tworzoną przez ulice Orzeszkowej i Lwa Sapiehy, wznosił się gmach sejmowy: zwykła z zewnątrz kamienica w kolorze kakao, zakończona na tym ostrym rogu ni w pięć, ni w dziewięć półokrągłą kolumnadą, zwieńczoną kopułą. Ustrój państwa odbywał się wtedy już bez sejmu, składając się coraz bardziej ku wzorom faszystowskim. Już żalosnego prezydenta Smetonę zaczęto tytułować Tautos Vadas, czyli Wódz Narodu. W tej sytuacji naród był po-

zbawiony głosu, a i nasza mniejszość polska, licząca, rzekomo, aż 200 tys. osób, utraciła swe przedstawicielstwo. W sejmie zasiadało ostatnio trzech posłów polskich: Wiktor Budzyński, Bolesław Lutyk i Rumpel. Budzyński, ziemianin, dobrze gospodarzący w swoim majątku Eustachów na Suwalszczyźnie, był też dobrym mówcą, człowiekiem światłym. Lutyk - wśród osób z "Olimpu" - najętsza głowa. (Przewyższał chyba nawet Konstantego Okulicza. Jak tam było u nich z etyką społeczną, to już inna sprawa, wymagająca omówienia specjalnego (uw. Czesława Mackiewiczza). Rumpel - pochodził z Kiejdan, nie był ziemianinem.

Polskie wyspy

O ile się orientuję, Litwa, poza ziemczonym Krajem Kłajpedzkim, była pod względem etnograficznym dość jednolita: w miastach i miasteczkach duży procent ludności stanowili Żydzi, tu i ówdzie było nieco Rosjan, natomiast Polacy tworzyli (poza rozszaniymi po całym kraju dworami) jakby dwie duże wyspy: jedna to Lauda w powiecie poniewieskim, druga - to obszar ciągnący się spod Kiejdan przez Janów ku Kownu. Kowieńskie przedmieścia były niemal zupełnie polskie. Nie znałem ich bliżej, może mogę się mylić. Towarzystwo "Oświata" utrzymywało tu parę szkół podstawowych, na trzech przedmieściach były trzy świetlice dla młodzieży polskiej, a sekcję piłki nożnej polskiego sportowego klubu "Sparta" wypełniała właśnie ta młodzież z przedmieść: Zielona Góra, Szańce, Aleksota, Wiliampol (Słoboda) i in.

Kompromisy ówczesnych działaczy polskich

Do pracy społecznej nie miałem nigdy żadnych inklinacji, uważając te zabiegi nad utrzymaniem polskości za beznadziejne wobec nieuniknionych postępów litwinizacji, poprzez szkoły, kościoły, wojsko itp. Członek mniejszości narodowej, a zwłaszcza w tak nacjonalistycznym ustroju, jak wówczas na Litwie, jest

zawsze obywatelem drugiej kategorii, więc uważałem, że nie sposób wymagać od rodziców, aby swoje dzieci skazywali na ten los. Wprawdzie z Polaka stać się Litwinem - to była degradacja w pojęciu nie tylko Polaków, lecz i Litwinów, cierpiących dotkliwie na kompleks niższości, jednak degradowało się w ten sposób wielu.

Tu spostrzegłem, że to, co powiedział wyżej - może zgoła zbyt wiele - o moim stosunku do pracy nad utrwalaniem polskości w Litwie, wypadło mętnie i niezupełnie zgodnie z prawdą. Więc uzupełniam:

Nie mając osobiście cienia skłonności do tej pracy, uważałem ją jednak zawsze za najzupełniej celową i konieczną, jakkolwiek nie mającej szans całkowitego powodzenia. W stosunku do tzw. ludu mogło to mieć znacznie tylko opóźniający się, ale nieuchronny proces wynarodowienia, ale nie opóźnić go w miarę możliwości nie było wolno. Natomiast co się tyczy warstw oświeconych (nazwijmy to tak umownie) - wszelkie kompromisy z poczuciem przynależności narodowej zawsze uważałem za niedopuszczalne i dyskwalifikujące. Właśnie skłonność do kompromisów, cechująca ówczesnych kierowników życia polskiego w Litwie, sprawiła, że akcja przeciwko nim, zapoczątkowana przez Surwiłłów, zyskiwała coraz liczniejszych uczestników. Byli to zarówno akademicy, niektórzy nawet spośród "pretorianów" z korporacji "Lauda", ale głównie spoza niej, jak Adam Dowgird, Stefan i Henryk Paproczy (których siostra była żoną redaktora "Dnia" Bohdana Paszkiewiczza), "Gacek" Giedgowd, Zygmunt Borysowicz, "Tigra" - Stefan Ławrybowicz, Palczyński, Anatol Paszkiewicz i in.

Spośród korporantów "Laudy" z akcją "surwiłłowców" solidaryzowali się jeszcze: Piotr Gieduszko, Czesław Galiński, Gerhard Knoch, "Bażant" Franciszek Gintowt-Dziwałowski, "Cyplonok" ("Mundzik") Sołohub i może jeszcze paru.

(Cdn.)

Opracowała, do druku przygotowała Alwida Antonina Bajor

Polska

Nastąpi zmiana

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział podczas wczorajszego spotkania z biznesmenami z Amerykańskiej Izby Handlowej, że w Polsce nastąpi "bardzo głęboka zmiana polityczna" po wyborach w 2001 roku.

"Wszystko wskazuje na to, że nastąpi bardzo głęboka zmiana polityczna po wyborach 2001 roku" - mówił Kwaśniewski do biznesmenów. "Tak samo jak i oni czytam sondaże i wynika to dość jasno, że taka zmiana jest prawdopodobna" - odpowiadał dziennikarzom na pytanie, dlaczego tak sądzi.

Dary dla uchodźców

Transportz darami dla ofiar wojny na północnym Kaukazie zorganizowany przez Inicjatywę Wschodnią i Fundację im. Brata Alberta wyruszył wczoraj z Krakowa.

Kontener z żywnością, środkami opatrunkowymi i higienicznymi dotrze do Gdyni, a później drogą morską przez Rotterdam do portu Poti w Gruzji. W Gruzji transport odbiorą pracownicy przedstawicielstwa Czecheńskiej Republiki Iczkeria, które działa w Tbilisi. Drogę morską wybrano, bo choć transport trwa dłużej, omija w ten sposób posterunki rosyjskie, gdzie transporty humanitarne często miały kłopoty.

Zaostrzenie kar

Kary dla pijanych kierowców powinny być zaostrzone, nie wolno tolerować jazdy autem pod wpływem alkoholu - uważają posłowie, którzy prowadzą samochody, a także ci, którzy nie mają prawa jazdy.

Omawiany wczoraj przez Sejm projekt nowelizacji Kodeksu karnego przewiduje uznanie za przestępstwo nawet bezwypadkowej jazdy po pijanemu - dziś jest to wykroczenie. Projekt zakłada także możliwość orzekania dożywotniego odbierania prawa jazdy pijanym kierowcom - sprawcom wypadku.

Zbieracze militariów

Policjanci z Nowego Dworu Gdańskiego zatrzymali 40-letniego Jarosława B. i jego 17-letniego syna Michała B., którzy bez pozwolenia zgromadzili w swoim domu różnego rodzaju broń.

Policjanci zarekwirowali u obu mężczyzn, mieszkańców Jantaru, niedaleko Nowego Dworu Gd. - 1500 sztuk amunicji. Sprawa nielegalnego arsenału wyszła na jaw w czasie śledztwa po wypadku 18-latką z Nowego Dworu Gd., który stracił w miniony poniedziałek trzy palce lewej dłoni podczas próby skonstruowania bomby.

Rekonstrukcja słońca

Muzeum Ziemi PAN rozpoczyna nowy etap rekonstrukcji słońca leśnego, którego kości znaleziono w 1962 r. w centrum Warszawy. Będzie to odtworzenie całego szkieletu.

Chodzi o jeden z nielicznych na świecie prawie kompletnych szkieletów tego zwierzęcia - znany w światowej literaturze paleontologicznej jako "słoń warszawski". Zachowały się m.in. duże fragmenty czaszki, kręgi, żebra oraz miednica i kości kończyn. W innych miejscach znajdowano zazwyczaj tylko luźne fragmenty kości lub pojedyncze zęby.

W poniedziałek przed łotewskim sądem stanął oskarżony o ludobójstwo Jewgienij Sawienko

Zarzucają rehabilitację nazizmu

Rosyjskie ministerstwo spraw zagranicznych zarzuciło Łotwie, że postawienie przed sądem byłego oficera stalinowskiej służby bezpieczeństwa jest częścią większej kampanii mającej na celu rehabilitację nazizmu.

"Po raz kolejny weteran Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, starszy człowiek o słabym zdrowiu, został postawiony przed sądem (...). Władze łotewskie stale rozszerzają kampanię polityczną, której celem

jest rehabilitacja nazizmu i jego współpracowników oraz sięgają nienawiść przeciwko tym, którzy wyzwolili Łotwę z faszystowskiej okupacji" - brzmi oświadczenie rosyjskiego MSZ.

Obywatel Rosji, 85-letni Jewgienij Sawienko, stanął w poniedziałek przed łotewskim sądem, oskarżony o ludobójstwo. Według prokuratury, w 1940 roku, po zajęciu Łotwy przez Związek Radziecki, podpisał nakazy aresztowania

około 50 osób, w tym kilku studentów. Większość aresztowanych skazano potem na śmierć i stracono.

Sawienko, który od aresztowania w październiku ubiegłego roku przebywa w areszcie w Lipawie na wybrzeżu Łotwy, nie przyznaje się do winy. Wcześniej zakwestionował autentyczność nakazów aresztowania, które miał, rzekomo, podpisać.

Jest on już czwartym oskarżo-

nym przez łotewską prokuraturę o popełnienie zbrodni w okresie stalinowskim. Trzej wcześniej oskarżeni zostali już skazani na więzienie. Sześciu kolejnych czeka na proces.

Od czasu rozpadu ZSRR w 1991 r. i odzyskania niepodległości przez Łotwę oraz jej dwie sąsiednie Litwę i Estonię, kraje te ścigają nie tylko - jak dotychczas - zbrodniarzy hitlerowskich, lecz także stalinowskich.

Tarja Halonen zaprzysiężona na prezydenta Finlandii

Pierwsza w historii kraju

56-letnia Tarja Halonen została wczoraj zaprzysiężona na urząd prezydenta Finlandii. Będzie ona pierwszą kobietą w historii kraju sprawującą ten urząd.

W krótkim przemówieniu po oficjalnej ceremonii przekazania władzy w siedzibie parlamentu w Helsinkach, pani prezydent obiecała, że będzie prezydentem "wszystkich Finów", i działając na rzecz zmniejszenia różnic pomiędzy bogatymi i biednymi zrobi "wszystko, żeby po sześciu latach (jej kadencji) Finowie mieli poczucie, że żyją w bardziej egalitarnym społeczeństwie".

Tarja Halonen, która od 1995 roku była ministrem spraw zagranicznych w rządzie socjaldemokraty Paavo Lipponena, objęła urząd szefa państwa po 62-letnim socjal-

democracie Martim Ahtisaarim, który nie chciał kandydować ponownie. W wyborach 6 lutego zdobyła prawie 52 procent głosów.

Pani Halonen to postać kontrowersyjna - nigdy nie była zamężna (według innych źródeł - rozwódka) ma dorosłą córkę i od lat żyje z młodszym od siebie o kilka lat partnerem, którego nie zamierza poślubić.

W latach 70. wystąpiła z Kościoła luterańskiego, do którego należy 85 proc. Finów, w proteście przeciwko obowiązkowemu opodatkowaniu wiernych na rzecz Kościoła i jego negatywnemu stosunkowi do kapłaństwa kobiet. Halonen wspiera także różne mniejszości - m.in. była przewodniczącą fińskiego stowarzyszenia gejów, poza tym jest pacyfistką.

Tragedia w szkole w stanie Michigan

Ofiara kultury narkotycznej

Sześciolatek, który we wtorek zabił koleżankę w szkole w stanie Michigan, strzelał z pistoletu, który znalazł w domu - poinformowała wczoraj prokuratura. Broń była zgłoszona jako skradziona.

Do tragedii doszło w czasie lekcji w szkole podstawowej Buell w miejscowości Mount Morris Township, około 100 km na północny zachód od Detroit. W momencie strzelaniny w klasie znajdowały się 22 osoby.

Prokurator okręgu Genesee - Arthur Busch - powiedział, że w domu chłopca panowały - jak to określił - chaotyczne warunki. Mieszkał z matką i mężczyzną, którego nazywał wujkiem. W domu

często bywali obcy ludzie. Ojciec chłopca siedzi w więzieniu za włamanie. Busch uznał, że "w rzeczywistości chłopiec ten jest ofiarą kultury narkotycznej i prawdziwego chaosu w domu".

Chłopiec został zwolniony po przesłuchaniu i przekazany do państwowego domu dziecka. Prokurator powiedział, że zabójca najprawdopodobniej nie zostanie oskarżony z racji młodego wieku. Nie wykluczył jednak, że ktoś może odpowiedzieć za umożliwienie dziecku dostępu do broni.

Pistolet, z którego chłopiec strzelał, został zgłoszony policji jako skradziony w grudniu 1999 roku. Podczas rewizji w domu znaleziono także kradzioną strzelbę.

Chronologia przemocy w szkołach

- 19 lutego 1997 - 16-latek zastrzelił dyrektora szkoły w Bethel na Alasce i dwóch kolegów. Został skazany na 210 lat więzienia.
- 1 października 1997 - 16-letni chłopiec zabił matkę, po czym poszedł do szkoły w Pearl (Missisipi), gdzie zastrzelił dwóch kolegów i ranił siedmiu. Skazany na dożywocie.
- 24 marca 1998 - dwaj uzbrojeni chłopcy w wieku 11 i 13 lat zabili cztery uczennice i nauczycielkę w szkole w Jonesboro w stanie Arkansas.
- 21 maja 1998 - 15-latek zabił rodziców, po czym udał się z bronią

do szkoły w Springfield (Oregon), gdzie w stołówce zastrzelił dwóch kolegów. Skazany na 112 lat więzienia.

● 20 kwietnia 1999 - masakra w Columbine High School w Littleton. Dwaj młodociani (17 i 18 lat) zastrzelili 12 uczniów i nauczyciela, ranił 23 osoby, po czym popełnili samobójstwo. Była to największa tragedia w amerykańskich szkołach.

● 6 grudnia 1999 - 13-latek ranił czterech kolegów w szkole w Fort Gibson (Oklahoma), strzelając do nich z pistoletu. Oddał co najmniej piętnaście strzałów. Nie trafił powiedzieć, dlaczego strzelał.

Apel o zakaz testowania leków na sierotach

Szerokie pole do korupcji

W Bułgarii można testować leki na sierotach praktycznie bez kontroli, gdyż zezwala na to nowelizacja ustawy o lekach, przyjęta przez parlament w lutym - zaalarmowała wczoraj grupa prawników i dziennikarzy bułgarskich.

Podkreślają oni, że w Bułgarii zezwala się, by testowano leki na najbardziej bezbronnej grupie społeczeństwa, podczas gdy na Zachodzie testowanie leków, szczególnie na dzieciach, napotyka coraz więcej barier prawnych. Znówelizowana ustawa o lekach zezwala na ich testowanie w sierocińcach po uzyskaniu zezwolenia sądu regionalnego.

Przedstawiciele Stowarzyszenia "Adwokaci na rzecz praw człowie-

ka", szef wioski SOS w Bułgarii i grupa dziennikarzy z centrowego tygodnika "Epocha" wyrazili wczoraj zaniepokojenie, że stwarza to szerokie pole do korupcji, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę rozpowszechnioną korupcję, gdy w grę wchodzi adopcja. Według autorów protestu, nowelizacja ustawy jest wynikiem korupcji wśród posłów, chociaż - jak podkreślano - nie ma na to dowodów.

"Dla wielkich zachodnich koncernów farmaceutycznych nie będzie żadnym problemem skorumpowanie jednego urzędnika, od którego decyzji zależy wydanie zezwolenia" - twierdzi redaktor naczelny "Epochy" Kalin Donkow. Według mecenas Jordanki Wandowej, ustawa

dyskryminuje sieroty wobec innych dzieci, w których wypadku wymogi przy testowaniu leków są bardzo rygorystyczne. "Mamy poważne podejrzenia co do czystości motywów, które spowodowały nowelizację" - powiedziała Wandowa. Dodaje, że nowelizacja ustawy o lekach narusza konstytucję i praktycznie wszystkie międzynarodowe dokumenty o prawach dziecka, podpisane przez Bułgarię.

Autorzy protestu zwrócili się do posłów, prokuratora naczelnego i prezydenta o zaskarżenie nowelizacji ustawy w Trybunale Konstytucyjnym. Jeśli do tego nie dojdzie, prawnicy zwrócą się do Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Maroko

Katastrofa kolejowa

Co najmniej 35 ludzi zginęło wczoraj w katastrofie kolejowej na północy Maroka - poinformowała tamtejsza agencja MAP.

Do tragedii doszło w pobliżu Kasr El Kibr, 150 kilometrów na północ od Rabatu. Podczas gęstej mgły pociąg wpadł tam na przejeździe kolejowym na traktor z przyczepą, wiozący robotników rolnych. Nie potwierdziły się pierwsze doniesienia, że było to zderzenie dwóch pociągów. Władze przypuszczają, że ostateczna liczba ofiar może się okazać większa.

Na podstawie doniesień PAP-u przygotował
Walerian Butkiewicz



Fot. EPA-ELTA

Ćwierćfinalowe rozgrywki turnieju koszykówki o Puchar R. Saporty

Eric Elliott - bohaterem spotkania

W ćwierćfinale rozgrywek turnieju koszykówki o Puchar R. Saporty, wileńska drużyna „Lietuvos rytas” podejmowała portugalską ekipę „Porto”. Gospodarze sprawili swym kibicom prawdziwą niespodziankę, gdyż nieoczekiwanie wygrali różnicą aż 20 punktów. Wynik 93:73 jest solidną zaliczką przed rewanżem, który rozegrany zostanie za tydzień w Portugalii.

Wilnianie od pierwszych minut spotkania objęli prowadzenie, skutecznie atakując, co sprawiało wrażenie pięknej i lekkiej gry, która zaś w rzeczy samej do ostatniej sekundy meczu była bardzo zacięta. Poważne zagrożenie wilnianom stanowią legioniści broniący barw „Porto” - Amerykanin Jared Miller i Greg Grant, którzy śmiało atakowa-

li kosz ekipy „Lietuvos rytas” rzutami za trzy punkty. Mimo to, pierwsza połowa spotkania skończyła się 9-punktową przewagą ekipy wileńskiej - 44:35.

Drugą połowę meczu rozpoczęli rezultatywnym dwupunktowym rzutem Portugalczycy, zmniejszając prowadzenie koszykarzy „Lietuvos rytas” do 7 punktów - 44:37. Stratę wilnian odrobił Aleksander Okunski. I były to jedyne punkty zdobyte przez tego najwyższego (216 cm wzrostu) koszykarza „Lietuvos rytas”.

Po celnym trzypunktowym rzucie wykonanym w szóstej minucie drugiej połowy spotkania przez Ramunasa Šiškauskasa, wilnianie prowadzili już z przewagą 17 punktów - 61:44. W ciągu następnych czterech minut spotkania Portu-

galczycy zdołali jednak zmniejszyć różnicę do 7 punktów - 67:60.

W ostatnich 10 minutach spotkania nasza ekipa krok za krokiem zwiększała różnicę punktów, a gdy do końca meczu pozostawało 35 sekund zespół „Lietuvos rytas” miał przewagę 19 pkt.

Bohaterem spotkania wśród gospodarzy był legionista Eric Elliott, który jednakowo dobrze wykonywał zarówno dwupunktowe, jak i trzypunktowe rzuty, prowadząc ekipę wileńską do zwycięstwa i zaliczając 32 punkty. Do zwycięstwa wilnian przyczynił się także zdobywca 21 punktów Ramunas Šiškauskas.

W ekipie „Porto” wyróżnili się Paulo Pinto, zdobywca 21 punktów, oraz Amerykanin Jared Miller - 17 punktów.

Władysław Pietkiewicz

Puchar Ameryki

Team New Zealand prowadzi 4:0



Team New Zealand wygrał na wodach zatoki Hauraki u wybrzeży Auckland czwarty finałowy wyścig żeglarskich regat o Puchar Ameryki. Do obrony trofeum potrzebne jest gospodarzom tylko jedno zwycięstwo. W czwartym wyścigu Team New Zealand pokonał włoską Pradę o 1.49 min i prowadzi 4:0. Wszystko wskazuje na to, że doskonale przygotowani do obrony Pucharu Nowozelandczycy mogą wygrać nawet 5:0. Fot. EPA-ELTA

Sprintem

■ Napastnik Sheffield United, białoruski piłkarz Piotr Kaczuro prowadzi rozmowy w sprawie transferu do chińskiego klubu Chengdu Wuniu. Kaczuro został ostatnio wystawiony przez pierwszoligowy zespół na listę transferową. Trzy i pół roku temu Sheffield United zapłacił za niego Dynamu Mińsk 650 tys. funtów. W miejsce Białorusina angielski klub chciałby pozyskać reprezentanta Chin, Hao Hai Donga, zawodnika drużyny Dalian Wanda.

■ Juergen Roerber, trener piłkarzy Hertha Berlin, oznajmił, że klub nie zamierza przedłużać kontraktu z Kjetilem Rekdalem, nor-

weskim obrońcą i kapitanem drużyny ze stolicy Niemiec. 31-letni piłkarz znalazł się w ogniu krytyki po spotkaniu Hertha Berlin - Bayer Leverkusen, które gospodarze przegrali 1:3. Rekdal został zdjęty z boiska już w 28 minucie meczu. Niewiele brakowało by został usunięty z boiska po brutalnym faulu na Brazylijczyku Ze Roberto. Po błędzie Norwega padła druga bramka dla Bayeru. Rekdal skrytykował po meczu posunięcie trenera. Według piłkarza decyzja o zmianie była zbyt pochopna. W odpowiedzi na krytykę Roerber oświadczył, iż po zakończeniu sezonu norweski obrońca może poszukać sobie nowego pracodawcy, gdyż klub nie jest zainteresowany przedłużeniem umowy.

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Pogrom „marciulioniuków”

W kolejnym meczu turnieju koszykówki o Puchar „Sostinè” polonijna drużyna „Blue Bridge” rozgromiła rywali ze szkoły sportowej Ś. Marciulionisa wygrywając z nimi - 60:102 (30:48).

Jak powiedział Waldemar Rynkiewicz, kierownik drużyny, spotkanie to odbywało się cały czas pod dyktando naszych zawodników. Zwycięstwo to daje „Blue

Bridge” szansę na zajęcie upragnionego 17 miejsca. Do końca rozgrywek drużyn drugiego rzutu walczących o miejsca 17-28 pozostały dwie kolejki.

W międzyczasie nasi koszykarze zajęli drugie miejsce w międzynarodowym turnieju amatorskich drużyn koszykarskich, który odbył się na Białorusi.

Inf. wł.

Turniej zawodów zapaśniczych w stylu wolnym w Tokio

Litwin na szóstej pozycji

W międzynarodowym turnieju zapaśniczym w stylu wolnym, który odbywał się w japońskiej stolicy Tokio, reprezentant Litwy Ričardas Pauliukonis w kategorii wagowej do 97 kg wśród 17 uczestników zajął szóste miejsce.

To był trzeci turniej eliminacyjny do Igrzysk Olimpijskich w Sydney z pięciu zaplanowanych. Dwudziestopięcioletni zapa-

śnik R. Pauliukonis zdobył 12 punktów zaliczeniowych, pokonując Chińczyka Tinghai Hana i węgierskiego zapaśnika Zoltana Farka oraz minimalnie ulegając Białorusinowi Aleksandrowi Szemarowi - 7:8.

Po trzech turniejach R. Pauliukonis w zaliczeniu ogólnym posiada 36 punktów i zajmuje 6 miejsce.

O zmianach piłkarzy i „celebrowaniu” bramek

Sprawą zajmie się UEFA

Europejska Unia Piłkarska (UEFA) wprowadzi nowe procedury dotyczące zmian graczy w trakcie meczów europejskich rozgrywek, by uniknąć zamieszania podczas wymiany zawodników.

Poczynając od meczów w Lidze Mistrzów i w Pucharze UEFA, sędzia liniowy będzie musiał asystować sędziemu technicznemu, przy linii środkowej, podczas wymian zawodników.

Gdy zmiana się dokona, liniowy będzie mógł wrócić na swą pozycję i gdy będzie gotowy, zasygnalizuje arbitrowi główne-

mu, iż gra może być wznowiona.

Ponadto UEFA przypominała sędziom, że każdy piłkarz, który całkowicie zdejmie koszulkę, w radosnym geście, po strzeleniu bramki, winien być przez arbitra upomniany, jeśli nawet pod spodem będzie miał identyczny trykot.

Piłkarze, którzy podwiną koszulki, pokazując na podkoszulkach jakiegokolwiek napisy treści politycznej lub reklamowej, nie będą karani żółtą kartką, ale ich nazwiska znajdą się w raporcie sędziowskim, a ich sprawą zajmie się Komisja Dyscyplinarna UEFA.

Henryk Kasperczak gościem króla Maroka

Polak zastąpił Francuza

Król Maroka Mohammed VI przyjął na audiencji w Marrakeżu Henryka Kasperczaka, nowego selekcjonera piłkarskiej reprezentacji tego kraju.

Kasperczak, który przyjechał do Maroka w poniedziałek, powiedział, że jego głównym celem jest awans z drużyną narodową do finałów mistrzostw świata 2002 roku. Monarcha udzielił mu rad, jak ten cel osiągnąć - poinformowały oficjalne źródła marokańskie.

54-letni Henryk Kasperczak był jednym z najlepszych polskich piłkarzy. Jako zawodnik Stali Mie-

lec m.in. zdobył trzecie miejsce w mistrzostwach świata w 1974 roku, ma w swym dorobku srebrny medal igrzysk olimpijskich w 1976 r.

Henryk Kasperczak nie po raz pierwszy poprowadzi piłkarzy kraju z Afryki. Był trenerem drużyny Wybrzeża Kości Słoniowej, reprezentacji Tunezji (1994-98), z którą m.in. występował dwa lata temu w mistrzostwach świata we Francji. Zwolniony z tej funkcji po MŚ-98, podjął pracę we francuskim klubie Bastia, a potem podpisał kontrakt z klubem El-Wasl ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Kliczko został doktorem

Jako pierwszy zawodowiec

Mistrz świata federacji WBO, Witalij Kliczko jako pierwszy bokser zawodowy otrzymał tytuł doktora. 28-letni zawodnik został promowany na uniwersytecie w Kijowie.

„Jestem bardzo szczęśliwy, że zakończyłem studia z tym tytułem. Doktoryzacja znaczy dla mnie tyle, co zwycięstwo w pojedynku o mistrzostwo świata z Herbie Hidem” - powiedział Kliczko. 17-osobowa komisja oceniła, że praca doktorska Kliczki „Uzdolnienia sportowe i rozwijanie talentu” zasługuje na wyróżnienie. Jej treść bokser przedstawił w formie jednogodzinnego wykładu. W ciągu trzech lat Kliczko przeprowadził szereg testów z 91 profesjonalnymi sportowcami w różnym wieku.

W ceremonii nadania tytułu wziął udział burmistrz Kijowa, Aleksander Omelczenko, który doktoryzując Kliczki określił jako „zaszczyt dla miasta Kijowa i całego regionu.”

Najbliższa walka Kliczki zaplanowana jest na 1 kwietnia w Berlinie. Ukrainiec po raz trzeci będzie bronił tytułu mistrza świata wagi ciężkiej federacji WBO. Jego przeciwnikiem będzie Kanadyjczyk Donovan Ruddock.

Neftochimik na sprzedaż

Łukoil odmówił wsparcia

Pierwszoligowy klub bułgarski Neftochimik Burgas zamierza sprzedać po tym sezonie wszystkich piłkarzy z powodu problemów finansowych.

Utrzymanie Neftochimika kosztuje miesięcznie ok. 40 tys. DM, a tych pieniędzy klub nie ma. Stąd decyzja o wyprzedaniu graczy.

Najwyższą cenę Neftochimik spodziewa się otrzymać za reprezentacyjnego bramkarza, Jordana Gospodinowa, którego wycenia na 3,8 mln DM.

Do tej pory sponsorem klubu była miejscowa rafineria. W ubiegłym roku 58 procent jej akcji wykupił rosyjski Łukoil, który odmówił dalszego wspierania Neftochimika.

mi 11 klubów piłkarskich za odmowę wznowienia rozgrywek ligowych, po zimowej przerwie. Wcześniej, rzecznik Federacji poinformował, że osiągnięto kompromis z tymi klubami, co umożliwi wznowienie rozgrywek ligowych z udziałem 12 zespołów. „Wszystkie kluby zgodziły się kontynuować rozgrywki ligowe, wobec tego postanowiliśmy nie karać żadnego z nich za bojkot ligi w ubiegłym tygodniu” - powiedział rzecznik. Jednak kilka godzin później, Komisja Dyscyplinarna Federacji nałożyła na 11 „rebelianckich” klubów grzywny w wysokości 5 000 mandatów (1 000 USD), a ich absencję w rozgrywkach potraktowała jako walkowery, z wynikiem 0:3.

■ Julio Cesar, piłkarz prowincjonalnego brazylijskiego klubu Matonense, stanie wkrótce przed sądem. Zawodnik oskarżony jest o usiłowanie zabójstwa. Napastnik Matonense będzie odpowiadał za strzelanie do kibica po niedzielnym meczu przeciwko zespołowi Aracatuba, przegranym przez Matonense 1:4. Detektyw Ana Luisa de Souza Marques powiedziała, że poszkodowanemu, mimo że został trafiony w nogę, udało się uciec. Oskarżony twierdzi, iż strzelał w samoobronie, a pistolet kupił niedawno. Do zakupu broni skłoniła go obawa o własne bezpieczeństwo. Piłkarz rzekomo otrzymywał pogroźki pod swoim adresem.

■ Azerbejdżańska Federacja Piłkarska (ASF) ukarała grzywna-

Retrospekcja filmów Andrzeja Wajdy

Najbardziej polski z polskich twórców

Tak się mówi o Andrzeju Wajdzie. Najważniejsze dzieła z jego przebogatego dorobku mamy okazję oglądać w Wilnie. Dzięki Instytutowi Polskiemu i kinu "Lietuva". W jego Sali 88 każdego piątku o godz. 19.15 wyświetlany będzie jeden z filmów, znaczących drogę twórczą tego znakomitego reżysera polskiego.

Andrzej Wajda urodził się 6 marca 1926 roku w Suwałkach. W latach 1946-1949 studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, a w 1949-1954 - w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi. Jako reżyser debiutował "Pokoleniem" (1954). Jest jednym z czołowych przedstawicieli "szkoły polskiej" lat 50. i 60. Jego "Kanał" i "Popiół i diament" to sztandarowe dzieła tego nurtu.

Andrzej Wajda został odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Jest Kawalerem Legii Honorowej i członkiem francuskiej Akademii Sztuk Pięknych. W styczniu 2000 roku otrzymał Oscara za całokształt twórczości filmowej. Statuetkę odbierze podczas gali w Los Angeles 26 marca.

Pytany o tajemnicę swoich sukcesów odpowiada: "Trzeba kochać kino i robienie filmów, trzeba kochać aktorów, którzy będą w nich gali; kochać zapach taśmy, terkot kamery... Inaczej filmy będą martwe. Ja to wszystko kocham".

W Wilnie wśród innych obejrzymy następujące obrazy: "Popiół i diament", "Brzezina", "Wesele", "Panny z Wilka".

"Popiół i diament" (w najbliższy piątek, 3 marca, godz. 19.15): Najgłośniejsza w dziejach polskiego kina ekranizacja powieści Jerzego Andrzejewskiego. Historia o nowej, PRL-owskiej władzy i zakulisowych grach AK-owskiego dowództwa została przez Wajdę odkłamaną. To opowieść o człowieku, któ-

remu świat - narzucając własne prawa i porządki - nie pozwala na uczciwe życie. Tragedia Maćka Chelmieckiego nabiera w filmie Wajdy waloru uniwersalnego. Racje walczących o duszę młodego żołnierza stron nie są dla reżysera najważniejsze. To historia idealisty w świecie kupczących ideałami. Śmierć jest dla niego jedynym ocaleniem. Wielka kreacja Zbigniewa Cybulskiego. Jedno z najważniejszych dzieł w historii kina.

"Brzezina": Grają Olgierd Łukaszewicz, Daniel Olbrychski, Emilia Krakowska. Ekranizacja opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza o nieuchronności, ale konieczności pogodzenia się ze śmiercią wysnuta z ducha malarstwa Jacka Malczewskiego. Po wyświetleniu filmu w stolicy Francji Jarosław Iwaszkiewicz pisał do Andrzeja Wajdy: "Drogi Andrzeju! Powodzenie "Brzeziny" w Paryżu nie było dla mnie nowością, akurat w tym czasie byłem za granicą i czytałem tamtejszą prasę... Dla mnie to wielka radość, bo specjalnie lubię to opowiadanie, napisane czterdzieści lat temu, i uważam, że tak pięknie to zrobiłeś, jak pisał "New York Herald" - wiemie duchowi Iwaszkiewicza".

Kolejne filmy wileńskiej retrospekcji dorobku Andrzeja Wajdy omówimy pokrótce w jednym z najbliższych numerów. H. J.

Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim w Wilnie łączy z Towarzystwem Przyjaciół Grodna i Rzeczone Oddział w Elku bardzo języczne i rzeczowe kontakty. Warto nadmienić, że od pewnego czasu w Elku podczas dnia Wszystkich Świętych i Zaduszek organizowane są kwesty na rzecz wileńskiej

Przypominamy, że staraniem Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim w Wilnie (prezes Alicja Klimaszewska), jesienią ub. roku na wileńskiej Rossie został wystawiony nowy pomnik na grobie Antoniego Wiwulskiego - znakomitego rzeźbiarza i architekta, twórcy m. in. Trzech Krzyży w Wilnie i Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie.

W dniach 15-16 lipca 2000 roku, w Krakowie odbędą się obchody 90. rocznicy odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego oraz 140. rocznica urodzin Ignacego Jana Paderewskiego - fundatora tego Pomnika, wspaniałego Polaka, który był zawsze wzorem i symbolem szlachetności, poświęcenia i patriotyzmu. Do udziału w uroczystościach zaproszono przedstawicieli Społecznego Komitetu Opieki nad Starą Rossą i Cmentarzem Bernardyńskim w Wilnie. O Ignacym Janie Paderewskim - patriocie, artyście i polityku, Gabriel Hannotaux, członek Akademii Francuskiej powiedział tak: "Ten człowiek będzie w historii jednym z najbardziej szczytnych przedstawicieli nie tylko swego kraju, lecz swego wieku. Będzie on ozdobą ludzkości. Chciał chcieć - wytrwać, realizować i działać".

Organizatorzy obchodów chcą dziś

wskrzesać pamięć manifestacji patriotycznej, która odbyła się w dniach 15-16 lipca w starej stolicy Jagiellonów. Zjechało wówczas 150 tysięcy gości z trzech zaborów polskich i z zagranicy, w tym kilka tysięcy przedstawicieli Polonii.

Honorowy patronat nad obchodami sprawuje marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej Maciej Płażyński, który, jak zaznaczono w zaproszeniu: "ma zaszczyt zaprosić na lipcowe uroczystości w 2000 roku te społeczności, stowarzyszenia i instytucje, którym bliski jest patriotyczny duch jedności i braterstwa i którym Ignacy Jan Paderewski jawi się jako symbol tych cnót. W 90 lat od tamtych podniosłych chwil pragniemy raz jeszcze uczcić pamięć historycznego zwycięstwa bitwy pod Grunwaldem, oraz zasługi i dorobek Ignacego Jana Paderewskiego - fundatora Pomnika".

Na obchody złożą się: oficjalne uroczystości pod Pomnikiem Grunwaldzkim, poprzedzone Mszą Świętą w Bazylice Mariackiej, program artystyczny i sportowy nawiązujący do obchodów z 1910 roku. Ponadto planowane jest otwarcie okolicznościowej wystawy, poświęconej I. J. Paderewskiemu, koncerty, festyny pod Wawelem, itp.

XI Jarmark Kaziuka w Elku

Rossy. Pani Halina Orzechowska - prezes Oddziału w Elku TPGiW zaprosiła Alicję Klimaszewską na XI Jarmark Kaziuka.

Jarmarkowi będzie towarzyszyć sesja popularnonaukowa nt. "Kresy Wschodnie Rzeczypospolitej w okresie II wojny światowej", wystawa malarstwa plastyków Wilna i Grodna, program słowno-muzyczny "Wi-

leńszczyzny piękny kraj". Przewidziane są koncerty zespołu pieśni i tańca "Ejszyszczanie", który m. in. będzie śpiewać podczas Mszy św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Na jarmarku oferowane będą palmy wileńskie, inne wyroby rękodzieła wileńskiego, zorganizowana zostanie także aukcja obrazów malarzy z dawnych Kresów. H. J.

CZWARTEK
2 MARCA

6.00 - Dzień dobry. 8.00 - S. "Teletubbies". 16.20 - Wiadomości (ros.). 16.30 - Rozmowy wileńskie. 16.45 - Jęz. francuski. 17.15 - Wybory. Litewska Partia Chłopska. Narodowo-Demokratyczna Partia Litwy. Litewska Partia Gospodarcza. 17.55 - Telekatalog. 18.00 - Wiadomości. 18.15 - Aktualności. 18.35 - S. "Krewni". 19.30 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Autodafc. 21.40 - S. "Niewykonalne zadanie". 22.00 - Wybory. Związek Ojczyzny (konserwatyści litewscy). 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.15 - Styl.



6.00 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. "Bez domu jest źle". 8.55 - S. "Lectnic historie". 9.45 - S. "Trzy kobiety". 10.30 - Przebacz. 11.15 - Nowa komunikacja. 11.45 - ABC zdrowia. 12.10 - Nasze zwierzęta. 12.35 - Notatki gospodyni. 12.45 - S. "Czarodziejka". 13.10 - S. "Babilon 5". 14.00 - S. "W imię miłości". 14.50 - S. "Walka na śmierć i życie". 15.35 - S. "Sąsiedzi". 16.00 - S. "Lectnic historie". 16.50 - S. "Bez domu jest źle". 17.15 - S. "W imię miłości". 18.00 - Notatki gospodyni. 18.10 - S. "Trzy kobiety". 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Klub krokodyli. 20.15 - Co ludzie powiedzą. 20.45 - Prosto i jasno. 20.55 - Film fab. "Siec". 21.45 - Wiadomości. 21.55 - Film fab. "Kochaj i strzeż". 22.45 - Z Hollywoodu. 23.10 - S. "Żołnierz sukcesu".



7.15 - Rowcowe show. 7.25 - Krawka fala. 7.40 - S. "Milady". 8.30

- S. "Cyganka". 9.20 - S. "Dziki anioł". 10.10 - S. "13 posterunek". 11.10 - Rowcowe show. 11.20 - Krawka fala. 11.35 - S. "Telefon morderstw". 12.25 - S. "...a trzeci żółty". 13.15 - S. "Skóra i kości". 14.05 - S. "Statek kosmiczny". 15.00 - Koncert. 15.55 - S. "Milady". 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowcowe show. 17.05 - S. "Cyganka". 17.55 - S. "Dziki anioł". 18.45 - Wiadomości. 19.10 - Krawka fala. 19.25 - Program V. Matulevičiūsa. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowcowe show. 20.10 - Historic milosne. 22.00 - Spojrzenie. 22.20 - S. "Niagara". 23.10 - Jablko Adama. 23.45 - Corrida. 0.40 - Program V. Matulevičiūsa. 1.10 - 7.00 - DW.



6.10 - S. "Doktor Quinn". 6.55 - S. "Alicja w krainie czarów". 7.15 - S. "Nowe przygody Popeya". 7.35 - Bez tabu. 8.00 - S. "Biedna bogaczka". 8.45 - S. "Moja kochana Izabela". 9.30 - S. "Uroczy i dzielni". 10.00 - Teleshop. 10.30 - S. "Detektyw Magnum". 11.15 - Kamera VRS. 11.40 - Niech żyje król. 12.05 - S. "Szpital polowy". 12.30 - S. "Słoneczny patrol". 13.15 - S. "Doktor Quinn". 14.00 - S. "Herakles. Legendy podróże". 14.50 - S. "Nowe przygody Popeya". 15.15 - S. "Detektyw Magnum". 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. "Moja kochana Izabela". 16.50 - S. "Fernandes i Florencja". 17.40 - S. "Uroczy i dzielni". 18.05 - Mctropol. 18.10 - S. "Biedna bogaczka". 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.30 - Bez tabu. 20.00 - S. "VIP". 21.00 - S. "Nadzieja Chicago". 21.50 - Wiadomości. 22.00 - S. "Fanatycy adrenaliny". 23.00 - S. "Żonaty i z dziećmi". 23.25 - S. "Prawo i porządek".



8.00 - Z Wilna. 8.15 - Towary i usługi. 8.25 - S. "Kto, jeśli nie ty".

9.15 - "Ja sama". 10.15 - Lekcja jęz. litewskiego. 10.25 - Własna gra. 10.55 - Muzyka. 12.00 - Cytat dnia. 12.05 - Dzień po dniu. 14.00 - Z Moskwy. 14.15 - Towary i usługi. 14.30 - S. "Kto, jeśli nie ty". 15.15 - Krótki kurs. 15.30 - Dziękuję za zakup. 15.50 - Kanał muz. 16.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 16.50 - S. "Grace w opalach". 17.15 - Patrol drogowy. 17.35 - S. "Pan Bean". 18.05 - Podoba się - oglądaj. 18.15 - Krótki kurs. 18.30 - Z Wilna. 18.50 - Towary i usługi. 19.00 - Z Moskwy. 19.25 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.40 - Humor. 20.40 - Lekarz domowy. 21.10 - S. "Pan Bean". 21.35 - Wileńska Jutrzenka. 21.50 - Podoba się - oglądaj. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. "Kto, jeśli nie ty". 23.05 - Halo, rodacy. 23.15 - S. "Grace w opalach". 23.40 - Muzyka.

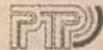


9.15 - Poglądy. 9.30 - S. "Gospodyni". 10.30 - Film dok. 11.00 - Program publ. 11.30 - Film fab. "Nie ma drogi powrotnej". 16.05 - S. "Przygody Bolka i Lolka". 16.20 - Prognoza astrologiczna. 16.25 - Film fab. "Anna Pawłowa". 18.00 - Puls Wilna. 18.10 - Poglądy. 18.20 - Wiadomości (pol.). 18.30 - S. "Gospodyni". 19.30 - Europa dziś. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Prawda wyboreza. Litewski Związek Centrum. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.15 - Program publ. 22.05 - Prognoza astrologiczna. 22.15 - Recepty. 22.30 - Film fab. "Włóczęgi".



8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.35 - Wiadomości. 8.15, 16.00 - S. "Delikatna trucizna". 9.15 - Show masek. 9.45 - Człowiek i prawo. 10.25 - Smaczne historie. 10.30 - S. "Nowe przygody Sindbada". 13.30 - Razem. 14.20 - S. "Polowanie na

duchy". 14.45 - Siędem bied - jedna odpowiedź. 15.00 - 100 %. 15.25 - Do lat 16 i więcej. 17.25 - Kalambur. 18.00 - Procs. 18.45 - S. "Jermak". 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 21.00 - Film fab. "...pseudonim "Zwiczr". 21.40 - Puchar UEFA - "Celta" (Hiszpania). "Juventus" (Włochy).

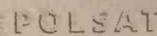


7.00, 8.00, 16.00, 19.00, 23.00 - Wiadomości. 7.20, 23.20 - Oddział dyżurny. 7.35 - Nowości rodzinne. 8.20, 9.00 - Medycyna kwantowa. 8.30 - Arcna - sport. 9.20 - S. "Cyganka". 10.05 - S. "Santa Barbara". 15.30, 0.30 - Sklep na kanapie. 16.20 - Wicza. 17.00 - Na ryby. 17.30 - S. "Prawo i porządek". 18.25 - Biała papuga. 19.45 - S. "Spalony brzeg". 20.45 - Komedia "Trzeci potrzebny". 22.10 - Kino + TV. 23.35 - Gorąca dziesiątka.



7.00 - Kawa czy herbata. 8.45 - Dziennik krajowy. 9.10 - Sport-telegram. 9.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 9.30 - Wiadomości. 9.42 - Prognoza pogody. 9.45 - Małe formy wielkich mistrzów. 10.05 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 10.30 - "Quasimodo" - serial anim. dla dzieci. 11.00 - "Polonica" - serial prod. włoskiej. 11.50 - Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych Szczyrk 2000. 12.05 - Literatura Polska od A do Z. 12.20 - Wieley, więksi i najwięksi. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - MdM. 13.45 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 14.10 - Zaproszenie. 14.30 - Magazyn olimpijski. 14.55 - Magazyn informacji turystycznej. 15.15 - Wieści polonijne. 15.30 - Magazyn polonijny ze Szwecji. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Staroobrzędowcy. 16.30 - Khusaki. 17.00 - Muzyczny Serwis Jedyński. 17.10 - Rower Błażeja. 17.15 - Teleexpress Junior. 17.20 - Rower Błażeja. 18.00 - Teleexpress. 18.15 - "Quasimodo"

do" - serial anim. dla dzieci. 18.45 - Krzyżówka szczęścia. 19.10 - Credo 2000. 19.40 - Gość Jedyński. 19.50 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 20.55 - Prognoza pogody. 20.58 - Sport. 21.00 - Złota Setka Teatru TV. 22.20 - Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych. 22.35 - Filmówka. 22.55 - Romantyczne podróże do Polski. 23.20 - Wieści polonijne. 23.30 - Panorama. 23.50 - Sport-telegram. 24.00 - Linia specjalna. 1.00 - Monitor Wiadomości. 1.30 - Krzyżówka szczęścia. 1.55 - "Złotopolscy" - serial prod. pol. 2.20 - "Maurycy i Hawranek" - serial anim. dla dzieci. 2.30 - Wiadomości. 2.55 - Sport. 2.59 - Prognoza pogody. 3.00 - Złota Setka Teatru TV. 4.20 - Kronika Zimowych Igrzysk Polonijnych. 4.35 - Filmówka. 4.55 - Romantyczne podróże do Polski. 5.15 - Wieści polonijne. 5.30 - Panorama. 5.50 - Sport-telegram. 6.00 - Linia specjalna.



7.00 - Piosenka na życzenie. 8.00 - "Szalęję za tobą" - serial komediowy. 8.30 - Polityczne graffiti. 8.35 - "Batman w dwadziścia lat później" - serial anim. 9.00 - "Voltron" - serial anim. 9.30 - "Miasteczko Evening Shade" - serial komediowy. 10.00 - "Tato, co ty na to" - serial komediowy. 10.30 - "Postanice szczęścia" - telenowela. 11.30 - "Luz Maria" - telenowela. 12.30 - "Powrót Supermana" - serial przygodowy. 13.30 - Disco Polo Live. 14.30 - "Rodzina zastępcza" - serial komediowy. 15.00 - Dyżurny satyryk kraju. 15.30 - Kalambury - program dla dzieci. 16.00 - "Facetti w czerni" - serial anim. 16.30 - Informacje. 16.55 - "Rencgat" - serial. 17.45 - "Alvaro" - telenowela. 18.45 - "Luz Maria" - telenowela. 19.40 - Super Express TV. 19.55 - Informacje. 20.00 - Prognoza pogody. 20.05 - "Postanice szczęścia" - telenowela. 21.00 - "V.I.P." - se-

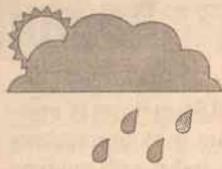
rial sensac. 21.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.00 - "Ostry dyżur" - serial obyczajowy. 22.50 - "System" - serial akcji. 23.45 - Wyniki losowania Lotto. 23.50 - Informacje i biznes informacje. 0.05 - Prognoza pogody. 0.10 - Polityczne graffiti. 0.25 - Kurier Sensacji. 0.55 - Super Express TV. 1.10 - "Wariatka" - film kryminalny. 3.10 - Muzyka na bis.



7.00 - "Miłość i dyplomacja" - serial. 7.25 - "Trzy razy Zofia" - telenowela. 7.50 - "Perla" - telenowela. 8.35 - "Sunset Beach" - serial USA. 9.20 - "Z ust do ust" - serial. 9.45 - Odjazdowe kreskówki. 10.30 - "Dziewczyna z komputera" - serial. 10.50 - "Czy boisz się ciemności?" - serial. 11.20 - "Dogonić śmierć" - miniserial sensacyjny. 12.10 - "Katalina i Sebastian" - telenowela. 12.55 - Teleshopping. 13.30 - "Sunset Beach" - serial. 14.15 - "Miłość i dyplomacja" - serial obyczajowy. 14.40 - "Z ust do ust" - serial. 15.05 - Odjazdowe kreskówki. 16.05 - "Dziewczyna z komputera" - serial. 16.30 - "Czy boisz się ciemności?" - serial. 17.00 - "Lassic" - serial dla młodzieży. 17.25 - "Sunset Beach" - serial. 18.15 - "Perla" - telenowela. 19.00 - "Katalina i Sebastian" - telenowela. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - Zoom - magazyn sensacji. 20.30 - "Nic z tego świata" - serial komediowy. 21.00 - "Columbo" - serial kryminalny. 22.45 - "Komando Malolat" - serial policyjny. 23.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.05 - Sexplozja - magazyn tylko dla dorosłych. 0.20 - "Murder Call" - serial kryminalny. 1.10 - "Oblicza Nowego Yorku" - serial policyjny. 1.55 - "City Life" - serial obyczajowy. 2.45 - "Columbo" - serial kryminalny. 4.15 - "Amerykański horror" - serial grozy. 5.00 - "Murder Call" - serial kryminalny. 5.45 - Teleshopping.

Wiatr i deszcz

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. W nocy opady deszczu, lokalnie gołoledź. Wiatr południowo-zachodni, 7-12 m/sek., lokalnie porywy do 15-17 m/sek. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień od 1 do 6 stopni ciepła.



W ciągu następnych dwóch dni opady deszczu, w nocy gołoledź. Temperatura w nocy i w dzień od 1 do 6 stopni ciepła.

DROBNE

UAB „KAIDAS” organizuje 17 marca podróż na Białoruś (Baranowicze).

Tel. 42-72-92 (od godz. 9.00 do 16.00), 32-09-56 (wieczorem).

Młody mężczyzna (25 lat) poszukuje pracy kierowcy lub mechanika samochodowego. Ma doświadczenie w pracy menadżerskiej.

Tel. 45-18-61.

Młoda dziewczyna z wyższym wykształceniem pedagogicznym poszukuje pracy. Intymnej nie proponować.

Tel. 73-63-84.

Kobieta (49 lat) poszukuje pracy. Intymnej nie proponować.

Vilnius, tel. 73-45-06.

Produkujemy sosnowe drzwi filingowe. Przywozimy i wstawiamy.

Vilnius, tel. 23-95-66, 8-287-72609.

Malarz (27 lat) poszukuje dowolnej pracy.

Tel. 57-26-50, prosić Jana.

Doświadczona księgowa poszukuje pracy w spółce akcyjnej. Może pracować na pół etatu.

Vilnius, tel. 46-03-82.

Mężczyzna (40 lat) poszukuje pracy hydraulika lub gazospawacza.

Tel. 79-21-43.

Za wynagrodzeniem przejmujemy prawa do wykupowanej przez państwo ziemi i zbiorników wodnych w powiecie wileńskim.

Tel. 63-45-76 (w godz. 10.00-17.00 w dniach pracy), 42-04-92 (wieczorem), 8-290-39818.



- to doskonale miejsce na spędzenie wolnego czasu!

Duże doświadczenie w przygotowaniu przyjęć, bankietów. Doskonała kuchnia, romantyczne, przytulne otoczenie.

Informacja: tel. (8-22) 22 32 03, Vokiečių 4, Vilnius

KURSY KIEROWCÓW

WSZYSTKICH KATEGORI

Grupy wieczorowe i dzienne.
Grupy intensywnej nauki.
Nauka zaoczna, indywidualna.
Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim.
Konsultacje w zakresie przepisów ruchu drogowego dla osób, które nie zdały egzaminu bądź zostały pozbawione prawa jazdy.
Plac do nauki jazdy, komputery, najnowsze programy, literatura.



Vilnius, Kojelavičiaus 188

Firma oferuje usługi w zakresie księgowości.

Tel./fax 72-54-09, tel. 67-21-34.

Skupujemy złom metali kolorowych.

Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), 8-298-41237 (wieczorami w dni wolne).

Wykonuję gruntowne i powierzchniowe (mniejsze) remonty mieszkań.

Tel. 42-85-57.

Proponujemy osobom energicznym w różnym wieku dodatkową pracę.

Vilnius, tel. 42-82-18, prosić Danutę (od godz. 12.00 do godz. 18.00).

Niedrogo jest do wynajęcia garaż metalowy przy ul. Erfurto (obok stacji benzynowej „Neste”).

Tel. 44-95-96.

Stale sprzedajemy traktory używane „Bielarus”, przywiezione z Niemiec.

Troki, tel. 8-238-65769, 8-287-28907.

Przedsiębiorstwo „Antarktis” naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.

Gwarancja - 1 rok.

Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.



PRENUMERATA 2000

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	9 mies.
19 Lt	57 Lt	171 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	9 mies.
16 Lt	48 Lt	144 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	9 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	35,10 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	9 mies.
13 Lt	39 Lt	117 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	9 mies.
12 Lt	36 Lt	108 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	6 mies.	12 mies.
16 USD	96 USD	192 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas, Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris, b/k 60111,a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105, 1 MHz

audycji w języku polskim.
Życzymy dobrego odbioru!

Wyniki losowania z dnia

29 02 2000

Nr 491



06 26 29 32 33 D

5 liczb + litera - 251457 Lt, 5 liczb - 20000 Lt, 4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt, 3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt, 2 liczby + litera - 2 Lt.

Wyniki losowania z dnia

29 02 2000

Nr 1341



13 22 23 24 27 28 30 32 34 35 39 40 46 48 51 54 55 56 57 60

Kalendarium

* Czwartek (2.III) jest 62 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 304 dni.

* Znak Zodiaku - Ryby.

* Imieniny: Halszki, Heleny, Henryka, Pawła.

* Wschód Słońca - 7.06, zachód - 17.57. Długość dnia - 10 godz. 51 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra - od 27 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 2 marca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	3,8664
Dolar australijski	2,4272
1000 rubli białoruskich	4,2895
Korona czeska	0,1085
Korona duńska	0,5192
Funt brytyjski	6,3180
Korona estońska	0,2471
100 jenów japońskich	3,6648
Dolar kanadyjski	2,7529
Łat lotewski	6,7047
Złoty polski	0,9605
Korona norweska	0,4789
Rubel rosyjski	0,1395
Korona szwedzka	0,4582
Frank szwajcarski	2,4075
100 tys. lir tureckich	0,6971
Griwna ukraińska	0,7240
100 forintów węgierskich	1,5056
10 tys. rumuńskich lei	2,1195

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

"Echo Litwy"
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.



Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78), sekretarz redakcji Andrzej Malkianis, (tel. 42-79-49), zastępcza sekretarza Marian Sipowicz, (42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak, (tel. 42-79-64), Stanisław Tarasiewicz (42-79-04,) gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo - (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina

Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura I sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), prawnorządność - Irena Litwin (tel. 42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-78-63), komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. 42-69-63), kolportaż - Artur Dunajewski (tel. 22-34-72), rejon sołeczniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocki - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216)

Dyż. redaktor Julitta TRYK

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania. Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.